Cena numeru pojedyńczego 20 gr.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nakład 15.000 egzemplarzy.

NASZA POCZTA

ORGAN ZWIĄZKU NIŻSZYCH PRACOWNIKÓW POCZT, TELEGRAFÓW I TELEFONÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

„NASZA POCZTA" pojawia się z początkiem każdego miesiąca.
Konto P. K. O. 16.176.
Zarząd Główny: Warszawa, Aleja 3 Maja 11.
Tel. 122-16. Konto Zarz. Główn. 13.333.

W JEDNOŚCI SIŁA

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz m/m przed tekstem . gr. 50
" " " w tekście . " 45
" " " za tekstem . " 40
Drobne 15 gr. za wyraz.

Rok 5. | Warszawa, 1-go Lipca 1929 roku. | Nr. 7.

Regulacja uposażenia.

Od chwili odzyskania Niepodległości ogół pracowników państwowych cierpi niedostatek z powodu niskiego uposażenia, które nie wystarcza na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb życiowych.

Zabiegi naszego związku i innych organizacji pracowników państwowych zmierzające od szeregu lat do wydatniejszej poprawy bytu pracowników państwowych, niestety nieznajdują należytego zrozumienia.

Z pośród wszystkich grup pracowników państwowych najbardziej upośledzeni są pracownicy pocztowi, a szczególnie niżsi, gdyż ich uposażenia odbiegają daleko od ustalonego minimum egzystencji, a warunki pracy są daleko gorsze niż w innych resortach służby państwowej.

Niżsi pracownicy pocztowi zaszeregowani zostali do najniższych grup uposażenia i w większości swej pozostawali w tych grupach w ciągu 5 — 8 lat, wielu po 40 latach służby przeniesiono na emeryturę w XII-ej grupie, większość w ciągu 5 — 6 lat nie otrzymywała umundurowania i t. p. Zredukowano niższych pracown. poczt. w niektórych urzędach do 50%, przez co ogromnie zwiększono pracę pozostałym na służbie, obciążając ich przytem dodatkowemi czynnościami: inkasem opłat radjowych, wekslowych i t. p.

Rejony listonoszy zwiększają się przez powstawanie nowych domów i ulic, przytem wprowadzono we wszystkich urzędach dyżury nocne, po odbyciu których pracownicy bez odpoczynku przystępować muszą do pełnienia codziennej służby.

Są urzędy w których pracownicy w ciągu 3 miesięcy służby mają tylko jedną niedzielę wolną, a są i takie urzędy, gdzie pracownik przez cały rok niema ani jednej niedzieli wolnej.

Z braku odpowiedniego personelu niżsi pracown. pocztowi zmuszeni są stale pracować w godzinach nadliczbowych, za które jednak nieotrzymują specjalnego wynagrodzenia. Twierdzimy, że gdyby nie ofiarna praca niższych pracown. to Ministerstwo Poczt, przy tak dużych rozchodach i wydatkach inwestycyjnych jak remonty, budowa nowej siec. telef. i telegr., budowa gmachów i t. p., niemogłoby wpłacać rocznie 20 miljonów czystego zysku do Skarbu Państwa.

Sprawa uregulowania poborów powinna być rozstrzygnięta zasadniczo. Nie pomogą tu półśrodki.

Na ostatniej sesji Senat uchwalił rezolucję wzywającą Rząd do podwyższenia poborów pracowników państwowych o 15% z nadwyżek budżetowych. Podwyżki tej pracownicy nie otrzymali, gdyby jednak nawet otrzymali ją, nie uważalibyśmy tego za trwałe rozwiązanie sprawy, gdyż nadwyżki budżetowe w jednym roku mogą być nawet duże, a w drugim roku może ich wcale niebyć, przytem jeśli chodzi o niższych pracown. poczt. to podwyżka 15% dałaby im tylko od 7 do 20 zł. miesięcznie.

Musimy domagać się zasadniczego uregulowania poborów, nie drogą różnych dodatków, które w efekcie swym dają pracownikom małe rezultaty a obciążają Skarb Państwa wydatkami, związanemi z obliczaniem tych dodatków. Zajętych obliczaniem tych dodatków pracowników z większym pożytkiem możnaby zatrudnić tam, gdzie jest ich wielki brak.

B. premjer prof. Bartel na ostatniej audjencji udzielonej przedstawicielom Zarządu Główn. Zw.

Niższych Pracown. Poczt, Telegraf. i Telef. przyrzekł, że Rząd wstawi do budżetu odpowiednie kwoty na uregulowanie płac pracowników państwowych. Niżsi pracownicy pocztowi odnosząc się z całym zaufaniem do obecnego Rządu, przeświadczeni są, że Rząd zajmie się tą niecierpiącą zwłoki sprawą w najbliższym czasie.

Podwyżka uposażeń i pragmatyka służbowa to są dwa najzupełniej słuszne postulaty pracowników państwowych, które w interesie Państwa powinny być jaknajrychlej zrealizowane.

Urlopy wypoczynkowe i powiększenie personelu.

Jedną z ważnych bolączek naszych jest sprawa urlopów wypoczynkowych, z których niżsi pracownicy pocztowo-telegraficzni nie mogą korzystać w porze letniej i w cieplejszych miesiącach wiosennych i jesiennych, gdyż przeważnie otrzymują je w porze zimowej. Przytem system udzielania urlopów niższym pracownikom w poszczególnych Dyrekcjach jest bardzo różnorodny.

Naprzykład Dyrekcja Poznańska na miejsce urlopowanych przyjmuje siły zastępcze, zaś Dyrekcje: Katowicka, Krakowska i Lubelska oraz Warszawska przeprowadzają urlopy w ten sposób, że rozdzielają pracę pomiędzy pozostałych, już i tak zbytnio przeciążonych pracą funkcjonarjuszy. Jako powód nieprzyjmowania sił zastępczych podawane jest skreślenie przez Ministerstwo Skarbu na ten cel przeznaczonego funduszu z sześciu i pół miljona do czterech i pół miljona zł. ze względu na to, że w budżecie jast przewidziane powiększenie personelu, które miało nastąpić z dniem 1 kwietnia r. b.

Jednakże jak mieliśmy możność zaobserwować, od kwietnia r. b. nie został personel powiększony w tej mierze jak to było projektowane, gdyż rozłożono powiększenie personelu na cały rok. Wobec takiego stanu rzeczy niżsi pracownicy pocztowo-telegraficzni zostają pokrzywdzeni jeszcze więcej niż w latach poprzednich. Należałoby więc przewidziane powiększenie personelu uskutecznić szybciej, a jeżeli to wymaga dłuższego czasu celem przeprowadzenia w poszczególnych urzędach badań, to do czasu zakończenia tych badań należałoby poszczególnym Dyrekcjom wyznaczyć z budżetu przeznaczonego na powiększenie sił potrzebne fundusze na przeprowadzenie urlopów. Sprawa ta jest nagląca, gdyż z urlopów dotychczas korzysta tylko mała liczba pracowników i jeżeli udzielanie urlopów nie przybierze szybkiego tempa, to przy końcu roku pozostanie tak wielka liczba, że władze będą zmuszone przyjąć bardzo poważną ilość sił zastępczych, co spowoduje zachamowanie normalnego ruchu pocztowego. Poza tem przytoczyć musimy, że Dyrekcja Poznańska na czas trwania P. W. K. wstrzymała urlopy. Dla samego Poznania to zarządzenie mogłoby być uzasadnione, nie może zaś być uzasadnione dla całego okręgu, gdyż takie powody mogłyby mieć i inne Dyrekcje, w których okręgach ruch nie mniej się zwiększył. Jednak ruch pocztowy w Okręgu Dyr. Poznańskiej nie zwiększył się do tego stopnia by było konieczne wstrzymanie urlopów wypoczynkowych. Mamy niezłomną nadzieję, że Min. P. i T. te sprawy łaskawie rozpatrzy i pomyślnie załatwi dla dobra instytucji i pracowników.

W sprawie urlopów niższych pracowników zaznaczyć jeszcze należy jako rzecz wysoce nienormalną, że w wielu urzędach urlopy niższych pracowników są przerywane wezwaniami stawienia się do pracy.

Bardzo często zdarza się, że niższy pracownik, który otrzymał urlop i przeniósł się z rodziną na wieś dla wypoczynku, nagle z tego powodu, że drugi pracownik zachorował, otrzymuje wezwanie natychmiastowego przerwania urlopu i stawienia się do pracy. Oczywiste pracownik taki, pomijając już nikłą korzyść dla zdrowia z takiego przerywanego urlopu, narażony jest na poważne straty, wynikające z konieczności prowadzenia w tych warukach dwuch domów: jednego dla rodziny na wsi, a drugiego dla siebie, na co skromne pobory niższego pracownika w żadnym wypadku nie mogą wystarczyć. Jeżeli już zachodzi nagła potrzeba przerwania pracownikowi urlopu, to powinien on przynajmiej otrzymywać djety delegacyjne przez czas pełnienia służby w okresie udzielonego mu urlopu.

Również niepraktykowaną nigdzie i niezgodną z obowiązującemi przepisami jest praktyka stosowana przez niektóre urzędy, nieudzielania urlopów wypoczynkowych tym pracownikom, którzy korzystają z urlopów zdrowotnych, przyznanych im przez komisje lekarskie.

Dlatego jest rzeczą konieczną i palącą wydanie przez Ministerstwo odpowiedniego polecenia do wszystkich dyrekcji i urzędów w sprawie nieprzerywania pracownikom wyznaczonych urlopów wypoczynkowych, oraz udzielania pracownikom urlopów wypoczynkowych niezależnie od tego czy dany pracownik korzysta z urlopu kuracyjnego przyznanego przez komisję lekarską.

Pobyt p. Ministra Poczt i Telegrafów inż. Ignacego Boernera w Poznaniu.

Dnia. 15 maja 1929 r. o godzinie 6.47 pociągiem pośpiesznym z Warszawy przybył do Poznania Pan Minister Poczt i Telegrafów inż. Ignacy Boerner w towarzystwie Podsekretarza Stanu p. inż. Dobrowolskiego, Dyrektora Departamentu Ogólnego p. Zygmunta Frączkowskiego i Naczelników Wydziałów PP.: Dr. Kaczanowskiego, Czajkowskiego, majora Romera, oraz sekretarza osobistego p. Dr. Goduli.

Na dworcu zebrali się liczni urzędnicy Dyrekcji P. i T., pracownicy techniczni, niżsi funkcjonarjusze oraz kompanja honorowa ze sztandarami i orkierstrą.

Po przywitaniu Pana Ministra przez Prezesa Dyrekcji P. i T. p. Władysława Kaźmierskiego, Pan Minister odjechał na zamek, gdzie zamieszkał na czas pobytu w Poznaniu.

W dniu przyjazdu o godzinie 9. Minister Boerner udał się wraz ze swojem otoczeniem na tereny Powszechnej Wystawy Krajowej, celem dokonania uroczystego otwarcia pawilonu Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Przed otwarciem pawilonu Pan Prezes Kaźmierski wygłosił następujące przemówienie:

Panie Ministrze!

„Z woli Ministerstwa Poczt i Telegrafów przypadło mi w udziale zaszczytne zadanie dokończenia na terenie Powszechnej Wystawy Krajowej dzieła, które, zapoczątkowane przez naszą Władzę naczelną ma w oczach kraju i zagranicy dać świadectwo o twórczej pracy Państwa na niwie poczty polskiej.

Jako gospodarz pawilonu pocztowego pragnę dziś, z racji bliskiego otwarcia Wystawy, złożyć urząd mój w ręce Pana Ministra, który jest najwyższym przedstawicielem naszego resortu.

Niech mi przytem wolno będzie zauważyć, że krótki był czas mej pracy nad postawieniem tego gmachu i że szczupłemi rozporządzałem środkami na jego ostateczne urządzenie.

To też, gdyby nie nadzwyczaj gorliwa i bezinteresowna współpraca przydzielonych mi urzędników, nie mógłbym dokonać poruczonego dzieła w tych trudnych warunkach, w jakich je zastałem.

Zdawaliśmy sobie jednak wszyscy z tego sprawę, że oczy całej Europy zwrócone będą na nas i dlatego tembardziej staraliśmy się wykazać, że Polska, mimo swej młodej państwowości, także i na polu pocztowem może dorównać mocarstwom o wiekowej i nieprzerwanej tradycji.

Cieszę się, że mogę dziś Panu Ministrowi przedstawić wynik naszych wysiłków i ufam, że wynik ten mimo nieprzeliczonych trudności, które trzeba było pokonać, niedaleko odbiega od pożądanego poziomu.

Pragnę przy tej sposobności złożyć podziękowanie Ministerstwu Poczt i Telegrafów za okazane zrozumienie moich zabiegów i jego skuteczną pomoc oraz wyrazić moją wdzięczność wszystkim tym panom, którzy radą lub czynem przyczynili się do uświetnienia naszego dzieła.

Zdając pawilon pocztowy w ręce Twoje, Panie Ministrze, składam zarazem najserdeczniejsze życzenia, aby zbiorowy wysiłek naszego resortu, poczęty z radości i dumy nad odrodzoną Ojczyzną, znalazł w całym świecie kulturalnym należne zrozumienie i godną ocenę".

W pięknej i treściwej odpowiedzi Pan Minister Boerner podkreślił, że jakkolwiek Wystawa zostanie otwarta dopiero dnia 16 maja przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Poczta, jako instytucja użyteczności publicznej, winna już w przeddzień otwarcia Wystawy roznieść tę radosną wieść po całej Polsce.

Po odegraniu przez orkiestrę pocztowców hymnu państwowego p. Minister przeciął wstęge i dokonał aktu otwarcia pawilonu.

O godzinie 15. Pan Minister przybył do gmachu Dyrekcji P. i T. W sali posiedzeń zebrali się wszyscy urzędnicy dyrekcji celem powitania Pana Ministra. P. Prezes Kaźmierski powitał Pana Ministra podkreślając w swojem przemówieniu chlubną pracę pocztowców Okręgu Poznańskiego i zapewnił p. Ministra w imieniu wszystkich pracowników Okręgu że jak dotąd tak i w przyszłości staraniem ich będzie wytrwać na posterunku — i choć w skromnej mierze przyczynić się do chwały i potęgi naszej Ojczyzny.

W serdecznych słowach podziękowania p. Minister szczególnie podkreślił prace pocztowców wielkopolskich, którzy powinni nadal świecić przykłagem pracowitości i karności pracownikom innych okręgów dyrekcyjnych. Przemówieniem swem p. Minister ujął sobie wszystkich pracowników Dyrekcji.

Następnego dnia p. Minister wziął udział w uroczystem otwarciu P. W. K. przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniu 17 maja zaszczycił p. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki w otoczeniu świty i członków Rządu pawilon Ministerstwa P. i T., oprowadzony przez p. Ministra Poczt i Telegrafów. Pan Prezydent Rzp. P. interesował się żywo eksponatami pawilonu Min. P. i T., kazał sobie objaśnić aparat telewizyjny, wynalazek p. inż. Mańczarskiego, zapisał się do księgi pamiątkowej i zezwolił na wspólne zdjęcie fotograficzne przy pawilonie pocztowym.

Po południu p. Minister wziął udział w konkursach hippicznych na Błoniach Grunwaldzkich, urządzonych przez Wielkopolski Klub Jazdy.

Dnia 18 maja p. Minister dokonał wizytacji urzędu pocztowego Poznań 1, Poznań 3 i Poznań 6 oraz urzędu telegraficznego i Radjostacji.

Dnia 18 maja wieczorem o godz. 23 m. 35 p. Minister Boerner wraz z otoczeniem przy dzwiękach orkiestry pocztowców wyjechał z Poznania do War-

Zaszczytem dla każdego członka powinno być zjednanie dla organizacji co miesiąc jednego nowego członka.

szawy, żegnany serdecznie przez p. Prezesa Dyrekcji Kaźmierskiego, Naczelników Wydziałów, Kierowników Oddziałów, Inspektorów Okręgowych i Naczelników urzędów w Poznaniu oraz kompanję honorową niższych funkcjonarjuszów ze sztandarami.

Krótki wprawdzie, bo zaledwie 4 — dniowy pobyt p. Ministra Boernera, pozostanie na zawsze w pamięci pracowników Dyrekcji i urzędów poznańskich, którzy w osobie p. Ministra Boernera widzą nietylko swego najwyższego zwierzchnika, ale także człowieka wielkiej wiedzy, poświęcającego swe siły Ojczyźnie, a dla szerokiej rzeszy pracowników pocztowo-telegraficznych troskliwego Ojca, Opiekuna i Doradcę.

Memorjał Zarządu Głównego

do Pana Ministra Poczt i Telegrafów

Zarząd Główny Zw. Niż. Pracown. Poczt, Telegr. i Telef. przedłożył Panu Ministrowi Poczt i Telegrafów memorjał następującej treści.

Warszawa, dn. 4/VI 1929 r

Do

Pana Ministra Poczt i Telegrafów

w Warszawie

W myśl zarządzenia ogłoszonego w Dz. Urzędowym Ministerstwa P. i T. z dn. 27 kwietnia r. b. Nr. 7 zostało zniesione czyszczenie ubikacji przez niższych pracowników pocztowo-telegraficznych do których to czynności winni być najęci osobni dozorcy i sprzątacze lub sprzątaczki, jak również w myśl § 16 tego zarządzenia zwalnia się niższych pracowników pocztowych od obowiązku wykonywania czynności związanych z utrzymaniem porządku i czystości w budynkach, lokalach oraz wagonach i przedziałach pocztowych. Zarządzenie niniejsze obowiązuje od dnia 1 maja r. b. i z dniem tym tracą moc obowiązującą wszelkie sprzeczne z niem przepisy i zarządzenia.

Powyższe zarządzenie ogół niższych pracowników pocztowo-telegraficznych przyjął do wiadomości z wielką ulgą i uznaniem dla władzy, tembardziej, że zarządzenie to zostało wydane po przyjęciu resortu pocztowego przez Pana Ministra.

Taki stan rzeczy trwał tylko do dnia 5 maja r. b. gdyż w tym dniu zostało wydane powtórne zarządzenie znoszące poprzednie z dn. 27 kwietnia r. b. z poleceniem przywrócenia poprzedniego stanu rzeczy, to jest cały ciężar czyszczenia ubikacji włożono ponownie na niższych pracowników pocztowo-telegraficznych.

To ostatnie zarządzenie wywołało wśród niższych pracowników pocztowych ogromne rozgoryczenie i protesty, które codziennie napływają do Zarządu Głównego Związku, co jest zrozumiałe, tembardziej, że czyszczenie ubikacji przez niższych pracowników zostało zaprowadzone za czasów polskich, a za czasów zaborczych nie miało miejsca.

To też jednym z najważniejszych postulatów uchwalonych na Kongresach Związku Niż. Prac. P. T. i T. było zniesienie czyszczenia ubikacji, które pracownicy spełniać przeważnie muszą poza godzinami służbowemi, zaś w niektórych urzędach naczelnicy wykorzystują czyszczenie ubikacji jako kary nakładane na niższego pracownika po ukończeniu pracy dziennej lub nocnej.

Mamy niezłomną nadzieję, że Pan Minister przychyli się do naszej prośby i dla upamiętnienia przyjęcia resortu pocztowego przez Pana Ministra, wyda polecenie utrzymania w mocy zarządzenia o czyszczeniu ubikacji z dnia 27 kwietnia r. b. na które ogół niższych pracowników pocztowo-telegraficznych oczekiwał od tylu lat

Wydz. Wyk. Zarz. Główn.

(—) *T. Chamski* (—) *Kiszka*
sekretarz prezes

Na skutek powyższego memorjału z rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów Pana Inżyniera Boernera zniesione zostało czyszczenie ubikacji przez niższych pracowników i od dnia 1 lipca r. b. zostaną powtórnie przyjęci specjalnie do czyszczenia ubikacji sprzątacze i sprzątaczki.

Memorjał Zarządu Okręgowego w Poznaniu.

Zarząd Okręgowy w Poznaniu Zw. Niż. Pracow. Poczt, Telegr. i Telef. złożył na ręce Pana Ministra Poczt i Telegratów, podczas pobytu Jego w Poznaniu na otwarciu pawilonu Ministerstwa na Powszechnej Wystawie Krajowej, memorjał następującej treści:

Poznań, dn. 15/V 1929 r

Do

Pana Ministra Poczt i Telegrafów

Memorjał.

Od chwili powstania Państwa Polskiego pracownicy pocztowi pełnią ciężką i odpowiedzialną służbę, przyczem praca ich z każdym dniem się powiększa, a przedewszystkiem niższych pracowników, którzy zostali najbardziej dotknięci redukcją, przez co powiększono rejony doręczeń listonoszów. Rejony obecnie sięgają do 40 i więcej kilometrów, jak np. Up. Kostrzyn, Swarzędź, Rogoźno, Trzemeszno, agencja Gulcz i inne.

Stale obarcza się zresztą niższych pracowników pocztowo-telegraficznych coraz to nowemi pracami jak protestowanie weksli, ściąganie opłat za radjo i t. p., a wreszcie na skutek rozbudowy miast i wsi, przyrostu liczby mieszkańców, oraz rozwoju handlu i przemysłu ruch pocztowy się wzmaga, a tymczasem tą pracę musi wykonać ta sama liczba pracowników, gdyż etatów się nie powiększa.

Nietylko że jesteśmy obciążeni nadmierną pracą, a sumiennie wykonywujemy nasze obowiązki, ale nie mamy należytego uposażenia — co nie powinno przedstawiać trudności, gdyż instytucja pocztowa daje poważne dochody dla Skarbu Państwa, a pomimo to jesteśmy zawsze jeszcze niżej zaszeregowani od pracowników kolejowych.

Wobec takiego stanu rzeczy, niżsi pracownicy pocztowo-telegraficzni, wyczerpani nadmiarem pracy, a nie posiadający odpowiednich warunków odżywiania się, są pod tym względem niezmiernie pokrzywdzeni, cierpią przytem wielką biedę i nędzę. Prócz tego pełniąc obowiązki swe perjodycznie 10 — 12 godzin i więcej, wyczerpują się zupełnie fizycznie, czego dowodem wielka ilość chorych, niezdolnych do służby pracowników pocztowo-telegraficznych, chociaż znajdują się w sile wieku, oraz sporadyczne wypadki nadużyć.

Na podstawie wyżej podanych powodów, niżsi pracownicy pocztowo-telegraficzni okręgu Dyrekcji Poznańskiej wnoszą gorącą prośbę do Pana Ministra o łaskawe przychylenie się do niżej podanych punktów, a mianowicie:

1. Uchwalenia ogólnej i jednolitej pragmatyki służbowej, dla pracown. pocztowo-telegraficznych.

2. Wypłacenia specjalnego dodatku do uposażenia w wysokości 50% miesięcznie, na czas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej i to na całym obszarze województwa poznańskiego.

3. Zmniejszenia rejonów doręczeń, przez powiększenie personelu.

4. Przyznanie odpowiednich funduszów, celem przyjęcia dostatecznej ilości sił zastępczych, aby przez to Urzędy pocztowe były w możności udzielać pracown. urlopów w takim czasie i w taki sposób, by pracownicy pocztowo-telegraficzni mogli przez czas urlopu odpocząć, a nie jak się dotychczas w większości wypadków praktykuje, iż za pracownika będącego na wakacjach — pozostali pracę jego wykonują, przez co odbyte wakacje chybiają swemu zasadniczemu celowi.

5. O zabezpieczenie „prowizorycznych" pracowników pocztowych do czasu przyjęcia ich na etat stały, w Ubezpieczalni Krajowej, ponieważ w byłej dzielnicy pruskiej każdy pracownik musiał być obowiązkowo ubezpieczony na wypadek kalectwa i niezdolności do pracy; przez otrzymanie etatu prowizorycznego tracą pracownicy pocztowo-telegraficzni wszelkie prawa do Ubezpieczalni Krajowej i pracownicy ci jak i ich rodziny są wystawione na wielkie niebezpieczeństwo, w czasie trwania prowizorjum.

6. O przyznanie dodatku kresowego pracownikom pocztowo-telegraficznym w miejscowościach położonych wzdłuż granicy polsko-niemieckiej, ponieważ tam artykuły pierwszej potrzeby są o 40% droższe, jak wewnątrz kraju.

7. O przyjęcie pracowników dziennie płatnych, po odbyciu conajmniej 4-letniej beznagannej służby w tym charakterze, do służby pocztowo-telegraficznej, przez co władza odniesie podwójną korzyść, przeznaczając w razie koniecznej potrzeby, danego pracownika z powrotem do służby technicznej, a omijając przyjęcia nowych sił w pracach na linji i w usuwaniu przeszkód niewykwalifikowanych.

8. O wypłacenie dodatku budowlanego również i niższym pracownikom technicznym (monterom i dziennie płatnym) którzy w głównej mierze przyczynili się do rozbudowy sieci telefonicznej, a których przy ostatniej wypłacie, ku ogólnemu zdziwieniu i pokrzywdzeniu pominięto.

9. O uzyskanie od Rządu kredytów, celem umożliwienia budowy domów mieszkalnych dla pracowników pocztowo-telegraficznych w większych miastach jak to ma miejsce w Ministerstwie Komunikacji, ponieważ pracownicy pocztowo-telegraficzni na skutek panującego głodu mieszkaniowego, w dużej mierze, albo też nie posiadają własnego mieszkania, albo zamieszkują w warunkach, urągających wszelkim zasadom higjeny i zdrowotności (wilgotne suterreny i poddasza), przez co wraz z rodziną zapadają na ciężkie choroby (gruźlica płuc) oraz zostaje podkopany autorytet pracownika państwowego. Zamieszkują także niejednokrotnie w miejscowościach oddalonych od miejsca służbowego o kilkanaście kilometrów i zmuszeni są dojeżdżać do pracy koleją, albo prowadzą dwa domy, przez co są narażeni na ogromne koszty.

Zarząd:

(—) Biegała — sekretarz | *(—) Urbaniak* — prezes

Memorjał Zarządu Okręgowego w Krakowie

Zarząd Okręgowy w Krakowie Zw. Niż. Pracow. Poczt, Telegr. i Telef. złożył Panu Ministrowi Poczt i Telegrafów, podczas pobytu Jego w Krakowie, następujący memorjał:

Do
Pana Ministra Pocz i Telegrafów

w miejscu

Zarząd Okręgowy Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Krakowie, przedkłada niniejszym Panu Ministrowi niżej podane gorące prośby niższych pracowników pocztowych z okręgu krakowskiego z prośbą o łaskawe uwzględnienie tychże.

1. Przedłużenia przeszeregowania do końca lipca r. b. a to z tego powodu, że bardzo wielka ilość niższych pracowników nie zdawała egzaminu z braku podręczników i obecnie przygotowują się do nich uczęszczając na kursa, które mają trwać tylko do 20 maja r. b. ze względu na to, że większa część tych pracown. są to ludzie w starszym wieku, przeto nie są w stanie do ustalonego czasu odpowiednio się przygotować.

2. Przeszeregowania także X grupy o jedną grupę wzwyż, ze względu na to, że wielu kolegów tą grupę już uzyskało za czasów zaborczych i po-

zostają do dziś dnia w tej grupie, przez co czują się bardzo pokrzywdzeni, gdyż młodsi koledzy uzyskali w Państwie Polskiem po dwie względnie po trzy grupy, natomiast starsi ludzie nie uzyskali nic.

3. Prosimy o przyjęcie na stały etat wszystkich abstytutów obojga płci po dwuletniej nienagannej służbie, a to ze względu na to, że są to przeważnie dzieci pracowników pocztowych.

4. Prosimy o przyjmowanie do służby w instytucji pocztowej w pierwszej linji dzieci pracowników pocztowych, a nie jak obecnie jest praktykowane, że dzieci pracowników pocztowych są zepchnięte na szary koniec.

5. Zamianowanie wszystkich niższych pracowników pocztowych po roku zadawalniającej służby etatowemi, a to ze względu na to, że bardzo dużo kolegów pracuje po kilka lat bez przerwy i pozostaje w charakterze prowizorycznym, przez co są przy każdej najmniejszej redukcji personelu narażeni na zwolnienie, pomimo to że pracowali nienagannie, a w większej części nadzwyczaj uczciwie.

6. Prosimy o zmianę formy, a tembardziej koloru umundurowania, ponieważ obecny kolor jakoteż i forma mundurów nie nadaje się do takiej instytucji jak poczta, a to ze względu na to, że pracownicy pocztowi występują publicznie w służbie, wobec czego prosimy o zmianę na kolor i formę analogiczną jak pracowników kolejowych.

7. Prosimy o przyznanie stałego dodatku klimatycznego w wysokości 50% w miejscowościach klimatycznych, a to ze względu na to, że w tych miejscowościach przez cały rok jest znacznie drożej niż gdzieindziej, a nie tylko w letnim sezonie.

8. Prosimy o przyznanie zniżki kolejowej 50% także pracownikom nieetatowym, ze względu na to, że ci ludzie mieszkają przeważnie poza obrębem służbowym, a pobory ich są bardzo małe.

9. Prosimy o udzielenie raz w roku wolnego biletu dla pracowników pocztowych i ich rodzin na przejazd kolejami państwowemi w porze letniej a to w czasie urlopu wypoczynkowego.

Zarząd Okręgowy Związku Niższych Prac. P. T. i T. Okręgu Krakowskiego pokłada głęboką nadzieję, że Pan Minister wyżej wymienione prośby łaskawie rozpatrzy i w możliwych ramach uwzględni, za co w imieniu wszystkich członków tegoż Związku składamy gorące podziękowanie.

Kraków, dn. 6 maja 1929 r.

Zarząd Okręgowy:

(—) Jastrzębski. sekretarz *(—) H. Kopf* prezes

Wędrówka po urzędach pocztowych.

Dzisiaj nie bardzo mam chęć do opisania tego com się dowiedział, bo jest tego tak wiele, że wszystkiego nie mogę umieścić, a poza tem są i takie sprawy, że na łamach „Naszej Poczty" nie można umieścić, bo chodzi mi o honor wszystkich pracowników pocztowo-telegraficznych, zatem umieszczam tylko to, co jest możliwe.

Koledzy w Częstochowie żalą się na urzędnika p. Jakubowskiego, który urząd pocztowy traktuje na równi z owczarnią, a niższych pracowników jak owieczki, z któremi może robić co mu się podoba, bo na służbie robi sobie żarty i to bardzo grube, że naumyślnie miesza listonoszom przesyłki wszystkich rejonów, by im przedłużać czas pracy i opóźniać wyjście w rejony, i przechowuje również przesyłki do następnych doręczycieli, czyli opóźnia doręczanie przesyłek o kilka godzin. Uprawianie takich grubych żartów przez tego pana może spowodować zaginięcie przesyłek i pociąganie niewinnych do odpowiedzialności, to też władza powinna się tym panem zainteresować.

Jeden z kolegów zwrócił się do mnie o pomoc, ponieważ za dobrą i sumienną pracę został przeniesiony do innego urzędu ze złej woli kierownika urzędu p. Bieleckiego za to, że nie chciał stale darmo p. B. pełnić prywatnych usług oraz żona jego odmówiła dalszego prania bielizny bez wynagrodzenia.

Dziwi mnie tylko, że pomimo ustalenia winy p. Bieleckiego przez inspektora okręgowego p. Piechockiego, p. Bielecki nie został pociągnięty do odpowiedzialności, a zato przesiedlono niższego pracownika. Pan Bielecki opisał tego kolegę przed władzą, że jest komunistą i usiłował wymusić na przodowniku P. P. takie poświadczenie, co mu się jednak nie udało. Pan Bielecki w czasie wyborów do Sejmu wyłączył liniję telefoniczną z pewną gminą, przywłaszczył sobie 50 zł., które miał otrzymać dyżurujący przy telefonach, fałszował daty na czekach P. K. O. w ten sposób, że czek, który otrzymał 1-go datował 2-go, gdyż gotówkę potrzebował do gry w karty, którą uprawiał w urzędzie. Poza tem zapraszał kobiety do urzędu.

Poniżej podaję jedno z jego zaproszeń.

Szanowna Pani! Uprzejmie proszę o przybycie dzisiaj do urzędu pocztowego o godz. szóstej i pół, przytem proszę o utrzymanie bezwzględnej tajemnicy.

(—) Bielecki.

Powyższy list otrzymałem celem przedłożenia go Dyrekcji P. i T. w Warszawie z uwagą przez odbiorcę: ustępuję ten list panu... dla przedstawienia takowego w Dyr. P. i T. i równocześnie nadmieniam, że p. kierownik zaproponował mi takie brudne rzeczy, które tu powtórzyć się nie dadzą, a tembardziej krępują moją cnotę.

(—) H. Trojanowska.

Jak wynika z powyższego, to ten szary pocztowiec za grzechy p. Bieleckiego musi pokutować, by ten otrzymał rozgrzeszenie i siedział dalej na odpowiedzialnym stanowisku.

Dalej, zwraca się do mnie drugi kolega bym jego krzywdy przedstawił Zarządowi Głównemu, ponieważ został przesiedlony ze Złoczowa do Czort-

kowa, czyli tak daleko by nie miał sposobności przebywać u rodziny lub krewnych. Dyrekcja Lwowska przesłała go w jaknajdalej oddalony kąt jaki miała. Może by ktoś pomyślał, że kolega ten musiał popełnić wielkie przestępstwo, nie, przeciwnie, zasłużył się bo wykrył nadużycia, bo pochwycił urzędnika p. Witolda Baziaka w Up. Złoczów, jak miał listy amerykańskie w kieszeni i to przy świadkach, doniósł władzy o wybrykach i zachowaniu się p. Baziaka w urzędzie, który zachowywał się w taki sposób, że nie jest możliwe tutaj o tem wszystkiem pisać. Zwracał uwagę urzędniczce p. K. Kucharewicz, która zabierała listy amerykańskie do domu, rzekomo w celu wpisywania do karty recepisów. Dalej wykrył, że naczelnik urzędu Sassowo p. J. Langow przywłaszczał sobie co miesiąc 20 m. p., które były przeznaczone dla gońca noszącego przesyłki pocztowe z Sassowa do Złoczowa. Jakie stosunki panują w Złoczowie świadczy fakt, że naczelnik tego urzędu p. M. Gawlikowski 60 zł. zapomogi przeznaczonej przez Dyr. P. i T. dla listonosza Sochackiego wypłacił urzędniczce H. Keihowej, przekreślił nazwisko Sochacki a wpisał na przekaz Keihowa.

Dużą winę w tem cosię w Złoczowie dzieje ponosi inspektor okręgowy p. radca Chwiłchowski, który sprawę prowadził na korzyść Baziaka tak, że zainteresowani w tych sprawach musieli się zwracać do kierownika urzędu celem ponownego spisania protokułu i przedstawienia Dyrekcji. Zaś prezes Dyrekcji p. Moszoro nie był łaskaw przyjąć podwładnego i wysłuchać go, co wskazuje na jednostronne traktowanie tak ważnych spraw i posyłał go od Ananasza do Kajfasza, który umył ręce i oświadczył, idź pan — mnie się to nie tyczy.

Pytam się naszej władzy, która karze podwładnych za pomijanie drogi służbowej, gdzie się mają udawać ci wszyscy, których władza nie raczy przyjąć, jak w tym wypadku i co spotka tych, którzy lekceważą sobie tak ważne sprawy i odpychają od siebie tego szarego pocztowca, który szuka u swej władzy ostatniego ratunku.

Takim postępowaniem przełożony nigdy nie zdobędzie u podwławnych powagi i szacunku.

Flaczek.

Czytajcie „Naszą Pocztę".

Kilka słów o działaczach Zrzeszenia.

Może niewszystkim kolegom wiadomo, że w Kole miejscowym Króków I jest a względnie był do tego czasu niejaki p. Schnerch, który jakkolwiek posiada za mało wyrobienia organizacyjnego był używany do rozbijania Związku Niż. Prac. P., T. i T. i gdzie tylko niższi pracownicy urządzali jakieś zgromadzenia jeździł, bałamucił, szkalował nasz Związek za co główni przywódcy Zrzeszenia darzyli go wielkim zaufaniem. Otóż ten pan miał syna, którego wszelkiemi siłami starał się wepchnąć w grono pocztowców co mu się przy poparciu głównych działaczy Zrzeszenia udało. Synalek ten pomimo brudnej przeszłości jaką posiadał został przyjęty do Up. Kraków I i przydzielony do magazynu doręczenia paczek ekspresowych i ściągania należności. Nic byśmy nie mieli przeciwko temu, gdyby nie okoliczność, że synalek pana prezesa Zrzeszenia ściągał należności od stron i uciekł z niemi. Upływa już trzy tygodnie a policja mozoli się nad rozwiązaniem zagadki, gdzie synalek p. prezesa się znajduje?. Kwota jaką skradł przenosi według prowizorycznego obliczenia Dyrekcji P. i T. i urzędu 1.500 zł., a nie jest ona pełna ponieważ brak adresów na wielu innych poczkach nie daje możności zorjentowania się odrazu, dopiero gdy strony zainteresowane zgłoszą się, co potrwa jeszcze parę tygodni, ustalona zostanie cała wysokość zdefraudowanej sumy.

Nadomiar tego drugi doręczyciel ekspresów kol. Hardek jest obecnie przez spisujących ciągłe protokuły zamieszany w tą sprawę i wielokrotnie ppsądzony o kradzież brakujących paczek. Kol. Hardek jest człowiekiem starszym, nieposzlakowanej przeszłości, ochotnikiem W. P. i członkiem naszego Związku. Cierpi on za zbiegłego syna p. prezesa, lecz nie koniec na tem.

Jeszcze nie ochłonęli Zrzeszeniowcy z jednego skandalu, gdy znów wyłania się nowy ale większy. Sawski skarbnik Zrzeszenia kradnie z kasy związkowej przeszło 4 tysiące zł. i ucieka do Krynicy myśląc, że ręka sprawiedliwości go nie dosięgnie.

Ów Sawski był skarbnikiem głównym Zrzeszenia na terenie Krakowa. Po wykryciu kradzieży ściągnięto skarbnika do Krakowa i zawieszono w służbie, ale cóż komu z tego, kiedy p. Sawski pieniędzy niema, bo połowę przepił w pierwszorzędnej kawiarni w Grand Hotelu w Krakowie, a drugą połowę wydał na wycieczki.

Umieszczajcie Wasze bolączki w organie zawodowym „NASZA POCZTA".

Popierajcie własną prasę przez wykupywanie znaczków na ten cel wydanych.

Taka to gospodarka jest prowadzona w Zrzeszeniu. Do tej afery są wmieszani i inni, jak p. Wosik, który zajmuje dwa pokoje z kuchnią luksusowo urządzone i bawi się hucznie, a wszystko z tej marnej pensyjki, która innym na zaspokojenie pierwszych potrzeb niewystarcza.

Po tych wszystkich skandalach zwołali Zrzeszeniowcy zgromadzenie dn. 9.V.29 r. i tam cichaczem z rumieńcem zastanawiali się nad tem. Teraz chyba nie będą mogli bałamucić członków, że wszystko idzie w porządku. Gdy nasi członkowie poszli na to zebranie by być świadkami, to ich wyproszono ze zgromadzenia. Wierzymy, że się taicie, że chcecie skandal zatuszować, lecz niestety już się to nieuda.

Taka gospodarka jest w kole Zrzeszenia Kraków I, skąd rozsyła się agitatorów na cały okręg i traci się grosz ciężko zapracowany. Ku przestrodze kolegów podajemy te fakty, myśląc, że reszta kolegów obałamucona przetrze oczy i zrozumie, że do takiego Zrzeszenia należeć nie może.

Komunikaty Zarządu Głównego.

Z powodu ciągłych zapytań kierowanych do Zarządu Głównego przez członków naszego Związku w sprawie okresu używalności poszczególnych części umundurowania podaje się do wiadomości.

Dla poszczególnych jednostek umundurowania wydanych dla osobistego użytku funkcjonarjusza wyznaczone są następujące okresy używalności: dla czapki jeden rok, kurtka zimowa dwa lata 6 miesięcy, kurtka letnia dwa sezony letnie, licząc od 15.IV do 15.IX, spodnie zimowe jeden rok i 6 m., spodnie letnie— sezon letni od 15. IV do 15. IX, płaszcz trzy lata, sweter dwa lata, komiarka lub bluza robocza jeden rok, rękawice zimowe dwa lata. Po upływie okresu używalności wymienione jednostki umundurowania przechodzą na własność funkcjonarjusza niższego, potrącanie za powyższe jednostki umundurowania w kwocie 25% kosztów umundurowania uskutecznia się w 5 ratach miesięcznych bez żadnych zastrzeżeń i bez obowiązku składania przez zainteresowanych funkcjonarjuszów bądź to piśmiennych deklaracyj, względnie podań.

Równocześnie komunikuje się że z powodu przeprowadzonej praktyki kolor jak i materjał na letnie umundurowanie został zmieniony na zielony haki a sam materjał w lepszym gatunku, gdyż teraźniejszy kolor letniego umundurowania traci na słońcu swą barwę. Również odnosi się to do peleryn, kolor taki sam jak i w letnim umundurowaniu przyczem peleryna ma tą dogodność że posiada przypinany kaptur aby ochronić głowę od przemoknięcia. Materjał użyty na pelerynę—podwójna warstwa gumy. Krój peleryny tak dostosowany aby noszący takową miał dostateczną swobodę ruchów.

Z powodu napływających zażaleń do Zarz. Gł. na niedostateczny krój i wykończenie umundurowania, Zarząd Główny wniósł memorjał do Min. P i T. z prośbą aby w celu dopasowania umundurowania, wydawać materjał do większych urzędów do których to będą przyłączone mniejsze urzędy, co da możność każdemu pracownikowi zdjęcia indywidualnej miary na umundurowanie, jak również poczynienia odpowiednich poprawek, które przy dzisiejszym systemie szycia umundurowania są niemożliwe.

Zarząd Główny prosił również aby umundurowanie było wydawane na miejscu t. j. u krawca, gdyż dawniej umundurowanie po uszyciu było przesyłane wprost do magazynów poszczególnych Dyrekcyj gdzie pracownik otrzymując takowe zmuszony był dawać do poprawki na swój własny koszt, jak również często się zdarzało że pracownik otrzymał nieswoje umundurowanie, gdyż przypięta kartka z nazwiskiem lub numer odleciał.

Dnia 18 czerwca r. b. Wydz. Wyk. Zarz. Główn. w osobach głównego prezesa prac. techn. kol. Warszyńskiego i sekretarza Zarz. Gł. kol. Chamskiego przyjęty został na audjencji w Ministerstwie P. i T. przez Pana Wiceministra Dobrowolskiego i złożył memorjały w sprawie wypłaty niższym prac. technicznym dodatku budowlanego, przyznania stałych dodatków technicznych, zryczałtowania djet dla monterów, którzy są zatrudnieni przy usuwaniu przeszkód w przewodach telegr. i telef., przyjęcia pewnej części robotników telegraf. na stałe i wcielenia ich do grup uposażeniowych, oraz w sprawie przeszeregowania nadzorców i monterów w Okręgu Górnośląskim bez egzaminu, stosownie do zarządzenia Ministerstwa P. i T.

Pan wiceminister wyjaśnił sprawę dodatku budowlanego, który został wypłacony p. inżynierom i po części technikom, stosownie do uchwały Rady Ministrów, a więc wypłata tego dodatku dla niższych pracowników technicznych nie może nastąpić.

We wszystkich innych sprawach przedłożonych w memorjałach zajął pan Wiceminister przychyine stanowisko i przyrzekł przedstawić Panu Ministrowi celem ponownego wniesienia na Radę Ministrów o przyznanie stałych dodatków technicznych. W sprawie wypłaty odszkodowań monterom za przebyte podróże służbowe piechotą wyda Ministerstwo dodatkowe zarządzenie w najbliższym czasie do Dyrekcji Lwowskiej i Poznańskiej. Pan Wiceminister przychyla się również do zryczałtowania djet dla odnośnych pracowników.

(—) Warszyński
Główny prezes prac. techn.

Komunikat Zarządu Okręgowego w Poznaniu.

Zjazd delegatów Kół Miejscowych Związku Niższych Prac. P. T. i T. okręgu Poznańskiego w dniu 12 maja 1929 r. uchwalił zbieranie dobrowolnych składek pieniężnych w Kołach Miejscowych pośród członków Związku na wdowy i sieroty po niższych pracownikach pocztowych.

Wobec tego Zarząd Okręgowy zwraca się z apelem do Sz. Kolegów ażeby nie szczędzili drobnych składek na ten cel.

Zebrane kwoty prosimy przekazać na konto P. K. O. Nr. 207092 Poznań z adnotacją na odcinku „Na wdowy i sieroty".

Zarząd:

(—) *Urbaniak* prezes (—) *Biegała* sekretarz (—) *Mosiężny* skarbnik

Dział organizacyjny.

IV-ty Doroczny Zjazd Delegatów Kół Miejscowych Zw. Niż. Pracown. Poczt, Telegr. i Telef. Okręgu Poznańskiego.

W niedzielę dnia 12 maja 1929 r. odbył się w Poznaniu IV doroczny Zjazd delegatów Kół miejscowych Związku Niż. Prac. P., T. i T. okręgu Poznańskiego, na sali p. Jarockiego ul. Masztalarska 8 w obecności 90 delegatów, przedstawicieli władz, prasy i gości.

O godz. 10 m. 45 prezes Okręgowy kol. Urbaniak otworzył Zjazd i powitał przedstawicieli władzy dyrekcyjnej pp.: asesorów Szymańskiego i Stachelskiego, prezesa Zarz. Gł. kol. Kiszkę, prezesów okręgowych kol.: Jagielskiego z Bydgoszczy, Smoleńskiego z Warszawy, prezesa Centr. Gr. Tech. kol. Warszyńskiego z Bydgoszczy, reprezentanta miejscowej prasy, gości, kolegów i delegatów.

Po odczytaniu porządku obrad, przyjęciu protokułu z poprzedniego Zjazdu Okręgowego z dn. 6 maja 1928 r. oraz po oddaniu hołdu przez powstanie zmarłym kolegom przystąpiono do wyboru prezydjum Zjazdu.

Na marszałka Zjazdu wybrano Kol. Stochaja z Wronek, na zastępcę Kol. Kukawskiego z Międzychodu, na sekretarza kol. Biegałę z Poznania, na zastępcę kol. Murawkę z Leszna i na ławników kol.: Cebulskiego z Poznania, Bielazika z Czarnkowa i Palickiego z Kcyni.

Po wyborze prezydjum, marszałek zjazdu kol. Stochaj odczytał regulamin zjazdu, prosząc delegatów o ścisłe zastosowanie się do takowego w obradach i powołał w myśl porządku obrad komisję mandatową i komisję wniosków.

W skład komisji mandatowej pracowników poczt. weszli kol. Fabiszak — Mogilno, Łusiak — Szamotuły, Kempiński — Trzemeszno, zaś pracowników technicznych kol.. Fabiszak — Witkowo, Adamski i Napierała — Poznań.

Do Komisji wniosków zostali wybrani kol.: Kurzawiak — Wolsztyn, Albrecht — Poznań, Ratajczyk — Zduny, Nowaczyk — Kościan i Rudka — Pleszew.

Następnie zdawali kolejno sprawozdanie członkowie Zarz. Okręgowego i Komisji Rewizyjnej.

Pierwszy zdał sprawozdanie z rocznej działalności prezes Zarządu Okręgowego kol. Urbaniak, który szczegółowo przedstawił zebranym przeprowadzone interwencje u władz w zakresie bolączek służbowych, podkreślając iż Zarząd Okręgowy stał zawsze na straży interesów swych członków, a świadczą o tem dotychczas osiągnięte sukcesy zarówno w obronie członków jak i rozwoju organizacji na tut. terenie.

Apelując do zgromadzonych o wytrwanie przy sztandarze organizacyjnym, zakończył kol. Urbaniak swoje blizko godzinne przemówienie.

Jako drugi zdał sprawę z pracy Zarz. Okręgowego sekretarz okręgowy kol. Biegała, który

Kto jest gorliwym członkiem organizacji ten dba o własną prasę i kupuje co miesiąc jeden znaczek prasowy.

przedstawił pracę sekretarjatu w roku sprawozdawczym. W roku sprawozdawczym wpłynęło pism z kół miejscowych 296, od Zarządu Głównego 71, z Dyrekcji P. i T. 39, z innych okręgów 27, rozmaitych pism 88, razem wpłynęło 521 spraw.

Wysłano pism z Zarządu Okręgowego do Kół Miejscowych 301, do Zarządu Gł. 83, do Dyrekcji P. i T. 72, do Urzędu Zdrowia i innych urzędów 27, do innych okręgów 42, rozmaitych pism 89, razem 534.

Odezw, komunikatów i okólników wysłano ogółem 5.900.

Zebrań odbyło się: jedno plenarne posiedzenie Zarz. Okręgowego, 1 zjazd delegatów, wyjeżdżających na kongres naszej organizacji do Warszawy, 17 zebrań zarządu i 24 zebrania międzyzwiązkowe.

Delegacji na zebrania do Kół Miejscowych, pozamiejscowych i na poświęcenia sztandaru było 44.

Interwencyj przeprowadzał Zarząd Okręgowy od ostatniego zjazdu okręgowego w Dyrekcji Poczt i innych urzędach ogółem 42. W sprawach dyscyplinarnych Zarząd Okręgowy stawiał obrońców w 17 wypadkach i to: w 2 wypadkach w Gnieznie, w 4 wyp. w Inowrocławiu, w 1 wyp. w Jarocinie, w 2—Lesznie, 1—Opalenica, 1—Pniewy, 3—Poznań, 1 — Szamotuły, 1 — Skoki, 1 — Witkowo. Wyniki obrony: w 15 wypadkach zadawalniające, zaś w 2 wypadkach ujemne.

Okręg Poznański liczy zorganizowanych członków 2.273-ch, w tem 181 monterów i robotników telegraficznych, 52 emerytów, członków ubezpieczonych w kasie pośmiertnej jest 3654. Ubyło w roku sprawozdawczym 46 członków, przybyło 189.

Następnie zdawał sprawozdanie kasowe skarbnik okręgowy kol. Mosiężny.

Zamknięcie rachunków

Zarządu Okręgowego Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej za rok administracyjny 1928, obejmujący okres czasu od dn. 16/4. 1928 do 30/4. 1929 roku stanu kasy związkowej i kasy pośmiertnej.

KASA ZWIĄZKOWA.

I-sze półrocze.

Dochód: Saldo z dn. 15.4.28	3,839,68 zł.
Dochód od 16.4 do 15.10.28 . .	5,098,82 „
razem	8,938,50 „
Rozchód od 16.4 do 15.10.28	5,510,25 „
Saldo na dzień 15.10.28 . .	3.428,25 „

II-gie półrocze.

Dochód: Saldo z dn. 15.10.28	3,428,25 zł.
Dochód od 16.10.28 do 30.4.29	7,085,84 „
razem	10,514,09 „
Rozchód: od 16.10.28 do 30.4.29 . . .	5,343,72 „
Saldo na dzień 30.4.29 . . .	5,170,37 „

KASA POŚMIERTNA.

I-sze półrocze.

Dochód: Saldo z dn. 15.4.28	24,683.00 zł.
Dochód od 16.4 do 15.10.28 .	14,554,90 „
razem	39,237,90 „
Rozchód: od 16.4 do 15.10.28 . . .	9,979,84 „
Saldo na dzień 15.10.28 . .	29,258,06 „

II-gie półrocze.

Dochód: Saldo z dn. 15.10.28 . . .	29,258,06 zł.
Dochód od 16.10.28 do 30.4.29	16,985,18 „
razem	46,243,24 „
Rozchód: od dn. 16.10.28 do 30.4.29 .	12,799,42 „
Saldo na dzień 30.4.29 . .	33.443,82 „

Kasa pośmiertna wypłaciła od ostatniego Zjazdu Okręgowego zapomóg pośmiertnych ogółem w 83 wypadkach na łączną sumę zł. 18.865.

w 14	wypadków	á	60 zł.
„ 5	„	„	100 „
„ 15	„	„	125 „
„ 9	„	„	250 „
„ 24	„	„	300 „
„ 4	„	„	350 „
„ 12	„	„	400 „

BILANS.

Czynny:		Bierny:	
1. Saldo Związku z dnia 30. 4. 29	5,170,37.	1. Długi związku	....
2. Saldo kasy pośm. z dnia 30.4.29 . . .	33,443,82.	2. Inne zobowiązania	....
3. Inwentarz	1,291,12.	3. Majątek Związku i kasy pośmiertnej razem	39,905,31
razem	39,905,31.	razem	39,905,31

Poznań, dnia 5 maja 1929 r.

Zarząd:

(—) *Mosiężny* skarbnik (—) *Biegala* sekretarz (—) *Urbaniak* prezes

Komisja Rewizyjna:

(—) *Fabiszak* I członek Kom. Rew. (—) *Wolf* Przewodn. Kom. Rew.

Przewodniczący kom. rew. kol. Wolff z Damasławka w imieniu tejże wyłuszcza pochwałę Zarządowi okręg. a w szczególności skarbnikowi kol. Mosiężnemu i jego zastępcy kol. Piotrowskiemu za wzorową gospodarkę kasową. Prezes grupy techn. kol. Krawiec w treściwych słowach zdał sprawozdanie z poczynionych trudnych zabiegów o poprawę bytu pracowników technicznych w szczególności dziennie płatnych.

W dyskusji nad sprawozdaniami Zarządu okręg przemawiali kol. Nowakowski z Inowrocławia, który podkreślił, że Zarząd Okręg. pracował gorliwie i nienagannie, kol. Ratajczak — Zduny, wyraża Zarządowi swoje całkowite zadowolenie, kol. Murawka — Leszno, Chałasiak — Ostrów, Trepiński — Srem i inni wyrażają swoje podziękowanie i uznanie za położoną pracę dotychczasowemu Zarządowi.

W końcu prezes Zarz. Gł. kol. Kiszka z Warszawy uwidocznił dowodami ze stanowiska naczelnej władzy organizacyjnej, że tut. Zarząd Okręgowy zadość uczynił swoim zadaniom organizacyjnym.

Na wniosek kom. rew. pokrywający się w zupełności z wnioskami plenum, udzielono ustępującemu Zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

Prezes Zarz. Gł. kol. Kiszka z Warszawy zreferował w zasadniczych słowach działalność Zarządu Głównego od ostatniego Kongresu.

Mówiąc o postulacie powiększenia personelu niższego uzasadnił, że tut. Dyrekcja P. i T. rozłożyła fundusz na powiększenie sił na cały rok budżetowy, z czego wynika, że nie może być tu mowy o ulżeniu w pracy niższym pracownikom pocztowo-telegraficznym i telefonicznym, a zatem dotychczasowe wielkie rejony listonoszy sięgające w kilkudziesięciu wypadkach od 30 do 40 klm. i więcej nie zostały zmniejszone mimo zamiaru władzy dyrekcyjnej przeprowadzenia gruntownej rewizji tych rejonów. Z powodu powiększenia etatów, Ministerstwo P. i T. skreśliło 40% z budżetu na fundusz przyjęcia sił zastępczych na czas urlopów wypoczynkowych. W dalszym ciągu referatu o egzaminach fachowych i przeszeregowaniu kol. prezes Kiszka podkreślił, iż przeszeregowanie to jest jedynie zasługą naszej organizacji, gdyż w dawniejszym Związku Ogólnym Prac. P., T. i T. wogóle wszystkie słuszne postulaty niższych pracowników pocztowych zostały zaniedbane. Poruszając kwestję wniosków z III-go Kongresu, kol. Kiszka zaznaczył, że dotychczas dwanaście z nich zostało zrealizowanych jak: zniesienie czyszczenia ubikacji, przeszeregowanie, powiększenie personelu i t. d. Nawołując do popierania prasy zawodowej i społecznej popierającej Rząd zakończył kol. Kiszka swój referat.

Prezes Centr. Gr. Tech. kol. Warszyński z Bydgoszczy na wstępie swego referatu życzył zjazdowi pomyślnych obrad, przyczem wykazał również cyfrowo postulaty prac. techn. zrealizowane przez Rząd.

Następnie marszałek zjazdu odczytał nadesłane telegramy z Gdańska, Król.-Huty, Lublina i inne, zaś Zjazd ze swej strony wysłał telegramy do p. Ministra P. i T. oraz do tut. Prezesa Dyr. P. i T. treści następującej:

Do Pana
Ministra Poczt i Telegrafów inż. Boernera
Warszawa.

IV Zjazd delegatów Związku Niż. Prac. P., T. i T. Okręgu Poznańskiego wyraża Panu Ministrowi szczere zaufanie i życzy pomyślnej i owocnej pracy dla dobra Najjaśniejszej Rzplitej P. i Instytucji Pocztowej.

Do Pana
Prezesa Dyr. P. T. i T. Wł. Kaźmierskiego
w Poznaniu

IV Zjazd delegatów Związku Niż. Prac. P. T. i T. wyraża Panu Prezesowi podziękowanie za dotychczasowe przychylne załatwianie spraw niższych pracowników pocztowo-telegr.-telef., życzy pomyślnej i owocnej pracy dla dobra instytucji pocztowej, oraz wyraża nadzieję, że p. Prezes w dalszym ciągu przychylnie ustosunkuje się do potrzeb niższych pracowników pocztowo-telegr.

Również wysłano rezolucję do Rządu w sprawie zajść opolskich.

W punkcie 8 porządku obrad komisja mandatowa przedłożyła zjazdowi skład nowego Zarządu na rok 1929/30 do którego weszli:

Kol. Urbaniak prezes, po raz V.
„ Piasecki wiceprezes po raz II.
„ Adamski II wiceprezes po raz I.
„ Biegała sekretar po raz V.
„ Albrecht zastępca sekr. po raz II.
„ Mosiężny skarbnik po raz V.
„ Piotrowski zastępca skarb. po raz IV.
Wszyscy z Poznania.

Dalsi członkowie Zarządu: kol. Chałasiak — Ostrów, kol. Murawka — Leszno, kol. Łusiak — Szamotuły, kol. Stochaj — Wronki, kol. Kukacki — Międzychód, kol. Kurzawiak — Wolsztyn.

Kom. Rew.: kol. Wolff — Damasławek, kol. Jakubowski — Inowrocław, kol. Fabiszak—Mogilno

Zastępcy: kol. Napierała—Poznań, Kempiński—Trzemeszno.

Nowy Zarząd został jednogłośnie przez delegatów Zjazdu zatwierdzony. Następnie referent komisji wniosków kol. Albrecht odczytał wnioski i uchwały, które zostały przez Zjazd zaakceptowane.

W wolnych głosach przemawiali prezesi Okręgowi kol. Smoleński z Warszawy i kol. Jagielski z Bydgoszczy, przedstawiając zebranym zadawalniający rozwój organizacji w innych okręgach, przyczem podkreślili, że sukcesy dotychczasowe zawdzięczać możemy naszej solidarności. Mówcy potępiali szkodników starego Związku, którzy kosztem niższych pracowników przeprowadzali swoje osobiste cele.

Inni mówcy oświetlali sprawy bolączek niższych pracowników znajdujących się w ciężkim położeniu materjalnym oraz złe traktowanie niższych pracowników.

O godz. 20 wieczorem zakończono Zjazd trzykrotnem okrzykiem na cześć Pana Prezydenta

Zwiedzajcie Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu! Oglądajcie to, co wola, wiedza i dłoń polska wytworzyła!

Rzplitej P., Pana Marszałka Piłsudskiego i Pana Ministra P. i T.

REZOLUCJE:

Uchwalone na IV-ym Zjeździe delegatów Zw. Niż. Pracow. Poczt. Telegr. i Telef. Okręgu Poznańskiego.

1) Domagamy się zniesienia nadprogramowej służby w niedziele dla listonoszy U. P. Poznań III.

2) Domagamy się wypłacenia specjalnego dodatku na czas trwania P. W. K. w wysokości 50% uposażenia i to na obszarze Województwa Poznańskiego.

3) Domagamy się przydziału mydła i ręczników w Urzędach Pocztowych również i dla niższych pracowników pocztowych.

4) Domagamy się z dniem 1 — lipca b. r. dodatkowego awansu dla tych wszystkich pracowników pocztowo-telegraficznych grupy XII, którzy złożyli egzamin zawodowy, którzy posiadają ponad 10 lat służby pocztowej — do grupy XI i wyżej, względnie do wyższych szczebli.

5) Domagamy się dla doręczycieli, na okres zimowy, dostarczenia lampek kieszonkowych, ponieważ niedostateczne oświetlanie klatek schodowych, suteryn i poddaszy w wysokim stopniu utrudnia i opóźnia doręczanie przesyłek pocztowych.

6) Domagamy się, aby Dyrekcja Poczt i Telegr. interwenjowała u kompetentnych władz, w sprawie wywieszania na widocznem miejscu dokładnego spisu lokatorów i aby lokatorzy uwidoczniali na swych drzwiach nazwiska sublokatorów, przez co doręczanie przesyłek będzie mogło odbywać się szybciej.

7) Domagamy się, aby pracownicy, którzy w wydziałach są zatrudnieni 10 i więcej lat — nie byli zastępywani przez praktykantów, lub też urzędników.

8) Domagamy się zupełnego zniesienia remuneracji i przekazania tego funduszu za pracę nadgodzinową, za którą dotychczas nie pobieramy żadnego wynagrodzenia.

9) Domagamy się zniesienia rozporządzenia Dyr. Poznańskiej, w sprawie wstrzymania wakacji na czas trwania P. W. K., a przeprowadzenia takowych w porze zimowej.

10) Domagamy się przyjęcia dostatecznej ilości sił zastępczych w całym Okręgu Dyrekcji Poznańskiej, celem przeprowadzenia wakacji.

11) Domagamy się podwyższenia ilości sił niższych pracowników pocztowo-telegraficznych, do stanu przedwojennego, co jest konieczne przy wzmożonym ruchu pocztowym.

12) Domagamy się rychłego spłacenia zaległej różnicy dodatku mieszkaniowego za rok 1928, oraz uregulowania tegoż w formie jednolitej na całym obszarze Rzecz. Polskiej.

13) Domagamy się gruntownej rewizji i nowelizacji ustawy o pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych.

14) Domagamy się wolnego wyboru lekarza, oraz przyjmowanie chorych w nagłych wypadkach do szpitali, bez żadnych poprzednich wpłat.

15) Domagamy się zniesienia dyżurów nocnych w Urzędach pocztowych, względnie zaliczenia tychże do planu służbowego i udzielania conajmniej 24 g. odpoczynku po dyżurze, a nie jak się to praktykuje, że niższego pracownika — po ukończonym dyżurze wysyła się do obsługi ambulansu i zaraz potem na rejon, tak że dany pracownik idąc o godz. 20 na dyżur pełni go do 6 rano, potem obsługuje ambulans i zaraz idzie na rejon. z którego wraca o g. 15-ej (U. P. Września).

16) Domagamy się znowelizowania ustawy zaliczającej z pod byłych zaborów — służbę 6 lat za jeden rok. Służba ta winna być zaliczona w stosunku jeden za jeden, gdyż ci pracownicy są materjalnie bardzo pokrzywdzeni.

17) Domagamy się zaliczenia ochotniczej służby wojskowej w armji polskiej, jak i tym, którzy po roku 1923 otrzymali etat, również i do awansu, ponieważ ochotnicy, którzy wobec Rzeczypospolitej największy swój obowiązek wypełnili — są materjalnie pokrzywdzeni, w stosunku do tych, którzy objeli prace w urzędach.

18) Domagamy się zasadniczego uregulowania szycia umundurowania, ponieważ w dotychczasowych dostawach tegoż conajmniej 75% nie odpowiada podanym wymiarom, oraz samo uszycie pozostawia dużo do życzenia, narażając pracownika na konieczność robienia poprawek.

19) Domagamy się czapek letnich, oraz płaszcza dwurzędowego z kontrafałdą (wzór kolejarzy).

20) Domagamy się przydziału wszystkim niższym pracownikom pocztowo-telegraficznym nieprzemakalnych perelyn, oraz wcielenia takowych do kompletu umundurowania.

21) Domagamy się podwyższenia poborów do takiego stanu, ażeby pracownik otrzymywał pobory conajmniej wystarczające na minimum egzystencji.

22) Domagamy się 50% zniżki kolejowej również i dla rodzin na wzór kolejarzy.

23) Domagamy się zniesienia 50% potrąceń na fundusz emerytalny, z racji nowoosiągniętej grupy, względnie szczebla.

24) Domagamy się dodatku kresowego dla miejscowości, położonych wzdłuż granicy polsko-niemieckiej.

25) Domagamy się zniesienia rozporządzenia dotyczącego podwyżki dzierżawy za mieszkania służbowe, ponieważ podwyżka ta przekracza niejednokrotnie otrzymywany obecnie dodatek mieszkaniowy.

26) Domagamy się przyznania dla listonoszy wiejskich ryczałtów za zabieranie paczek ponad 2 kg.

27) Domagamy się wydania zarządzenia, aby listy amerykańskie i inne nie zawierały pieniędzy, ponieważ na to istnieje obrót przekazowy, a częste

i niesprawiedliwe podejżenia na pracowników odpadną.

28) Domagamy się uwzględnienia starszeństwa służbowego przy podziale służby według posiadanej grupy i kwalifikacji.

29) Domagamy się obniżenia stopy procentowej z 9% na 5% przy pobieraniu pożyczek z Pocztowego Towarzystwa Oszczędności.

30) Domagamy się, aby Rząd przyszedł nam z natychmiastową pomocą materjalną w formie zaliczki zaległego dodatku mieszkaniowego za r. 1928.

31) Domagamy się koniecznego remontu mieszkań służbowych niższych pracowników pocztowych.

32) Domagamy się odszkodowania za używanie własnych rowerów, podczas konwojowania poczty do Agencyj.

33) Domagamy się, aby emerytom wypłacono emeryturę w dniu uprzedzającym dni świąteczne.

34) Domagamy się przydzielenia kurtki zimowej co dwa lata, a spodni zimowych co jeden rok, ponieważ obecny termin noszenia jest za długi.

35) Domagamy się zaprzęgów konnych do przewozu poczty z dworca do urzędu pocztowego w Czarnkowie, Trzemesznie i innych.

36) Domagamy się zniesienia trzechrazowego doręczania w U. P. Czarnków.

37) Domagamy się natychmiastowego przydzielania jednego niższego pracownika do agencji pocztowej Gulcz, ponieważ tamt. niższy pracownik obsługiwać mu[illegible] on i nie ma żadnej niedzieli wolnej.

38) Domagamy się powiększenia personelu w oddziale listonoszy pieniężnych U. P. Poznań I, ponieważ ze względu na bardzo wzmożony ruch przekazowy pełnią listonosze pieniężni służbę 13 do 15 g. dziennie.

39) Domagamy się, aby wpisywanie przesyłek pieniężnych do kart doręczeń w U. P. Poznań I—uskuteczniali urzędnicy, a nie listonosze pieniężni, którzy i tak już dosyć pracy mają.

WNIOSKI

pracowników techn., monterów etat. i dziennie płatnych uchwalone na 4-tym zjeździe delegatów Związku Niższych Pracown. P., T. i T. w Poznaniu.

1) Domagamy się wypłacenia dodatku budowlanego wszystkim pracownikom techn. monterom i dziennie płatnym.

2) Domagamy się wypłacenia wynagrodzenia za godziny nadobowiązkowe monterom etat. zatrudnionym przy rozbudowie stacji telefonicznej.

3) Domagamy się zniesienia wszelkich gratyfikacyj dla rzekomo wyróżniających się w wykonywaniu obowiązków służbowych a z funduszu na ten cel przeznaczonego dodania proporcjonalnej sumy do poborów miesięcznych wszystkich pracowników

Domagamy się zwolnienia przyjętych sił kobiecych do sal automatycznych, ponieważ takowe nie nadawają się do prac technicznych.

5) Domagamy się dla wszystkich pracowników techn. okręgu poznańskiego, monterów i dziennie płatnych 50% dodatku od zarobku na czas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej. W przeciwnym razie domagamy się wyrównania płac na równi z pracownikami miejskiemi wstecz od 1 kwietnia 1929 r., tembardziej, że taryfa miejska została dla pracowników dziennych przez Dyrekcję Poczt przyjęta.

6) Domagamy się posunięcia tych pracowników techn., którzy mają za sobą egzamin fachowy i 10 lat służby pocztowej do XI grupy uposażenia.

7) Domagamy się od Dyrekcji Poczt i Telegr. posunięcia do grupy XII-ej tych pracowników etat. zatrudnionych w oddziale T.B. Urzędu Telegr., którzy mają za sobą przepisową ilość lat służby.

8) Domagamy się opłacania dojazdowego do miejsca pracy i opłacania kilometrowego za podróże piesze.

9) Domagamy się opłacania kosztów podróży co drugą niedzielę za dojazdy do prac pozamiejscowych.

10) Domagamy się zapłaty za dzień 3 maja dla pracowników dziennie płatnych.

11) Domagamy się przyjęcia pracowników dziennie płatnych uznanych po przepracowaniu 8 — 10 lat przez lekarza powiatowego jako niezdolnych na etat, jako stałych pracowników z prawem do emerytury.

Domagamy się przywrócenia zniżek kolejowych miesięcznych dla pracowników dziennie płatnych.

13) Domagamy się pracy dla tych pracowników dziennie płatnych, którzy mają za sobą 4 lata służby a zwolnionych na czas zimy, a nie przyjmowania w razie potrzeby ludzi wprost z ulicy.

14) Domagamy się przyznania płaszczy ochronnych dla pracown. techn.: monterów i dziennie płatnych jak również trzewików zatrudnionym przy rozbudowie stacji telefonicznej.

15) Domagamy się więcej sił dla obserwacji stacji i dyżuru nocnego do centrali telefonicznej Łazarz, ponieważ przy obecnej ilości prac. techn. są nadmiernie obciążeni pracą i w ciągu dwóch miesięcy mają tylko jedną niedzielę wolną.

Zwiedzajcie Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu! Oglądajcie to, co wola, wiedza i dłoń polska wytworzyła!

K. M. POZNAŃ.

Dnia 24 marca 1929 r. odbyło się roczne walne zebranie K. M. Poznań przy bardzo licznym udziale członków.

Zebranie zagaił prezes kol. Piasecki o godz. 15-ej, witając przedstawicieli władzy, prasy, gości, prezesa Zarządu Głównego kol. Kiszkę i członków, oraz podając zebranym do wiadomości porządek obrad, który został bez zmian przyjęty.

Na przewodniczącego walnego zebrania został wybrany skarbnik Okręgowy kol. Mosiężny, który powołał na sekretarza kol. Jeziorowskiego i na ławników kol.: Brombera i Dzwoniarka. Po odczytaniu protokułu z ostatniego walnego zebrania, który bez zmian przyjęto, prezes kol. Piasecki zdał obszerne sprawozdanie z całorocznej działalności Zarządu podając liczbę interwencji u władz, ilość zebrań, oraz podkreślił pożytek urządzonego dla członków kursu fachowego, który ułatwił członkom złożenie egzaminu i osiągnięcie wyższych gryp uposażenia. Przy końcu swego przemówienia podziękował członkom za dotychczasowe zaufanie i poparcie.

Sekretarz kol. Jeziorowski w swem sprawozdaniu podał ilość nowych członków, skreślonych, zmarłych i biorących udział w zebraniach, wyliczył wysłane delegacje na uroczystości kościelne, narodowe i delegacje na uroczystości poświęcenia sztandarów naszej organizacji jak i bratnich.

Koło Poznań liczy obecnie 384 członków, czyli poza Kołem monterów i dziennie płatnych pracowników telegraficznych jest najsilniejszem. Korespondencji wysłano 382, otrzymano 211.

Skarbnik kol. Gielnik zdał szczegółowe sprawozdanie kasowe od dn. 1.III 28 r. do dn. 28.II 29 r., z którego wynika, że ogólny przychód jest 11375.92 zł., rozchód 9864. 33 zł., saldo na dzień 28.II 29 r. 1511.59 zł. Członkowie kom. rew. kol.: Piotrowski, Chojnacki i Jankowiak potwierdzili zgodność kasową i wyrazili skarbnikowi podziękowanie za dobrą gospodarkę i wzorowe prowadzenie ksiąg kasowych.

Po sprawozdaniu Zarządu nikt głosu nie zabierał, a na wniosek kol. Bani udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum, poczem przez powstanie z miejsc uczczono zmarłych kolegów.

Przed wyborem nowego Zarządu zarządzono 10 minutową przerwę, po której przystąpiono do wyborów. W skład nowego Zarządu wybrani zostali kol.: Piasecki — prezes po raz czwarty, zastępca — Chojnacki Jan, sekretarz — Jeziorowski po raz czwarty, zastępca Bromber, skarbnik Gielnik poraz czwarty. Do kom. rew. wybrani zostali kol.: Witkowski Wł., Bania Antoni i Wawrzyniak St., a na zastępców kol.: Cebulski i Budziszewski. Po wyborze nowy Zarząd objął przewodnictwo, a prezes podziękował za wybór. Następnie prezes Zarz. Gł. kol. Kiszka zdał sprawozdanie z pracy Zarz. Gł. nad przeszeregowaniem, poprawą bytu i stosunków służbowych, poczem nastąpiła obszerna dyskusja, po której prezes Piasecki o godz. 20.30 zamknął zebranie.

K. M. GRODNO.

Dnia 24 marca 1929 r. o godz. 16-ej w lokalu przy ul. Boświęckiej 16, odbyło się nadzwyczajne walne zebranie z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i odczytanie protokułu z ostatniego zebrania,

2) wybór przewodniczącego i sekretarza

3) odczytanie rezygnacji prezesa Koła miejscowego koł. Zawadzkiego Jana,

4) Sprawozdanie szczegółowe delegata z Okręgowego Zjazdu w Wilnie kol. Kośnikowskiego Stanisława,

5) Wolne głosy i wnioski.

Na przewodniczącego powołano jednogłośnie kol. Mikutakisa Antoniego, na sekretarza kol. Smykowskiego Włodzimierza, poczem przystąpiono do obrad nad porządkiem dziennym. Kol. Kośnikowski zdał obszerne sprawozdanie ze Zjazdu Okręgowego w Wilnie, określając całokształt rozwoju naszego Związku na terenie Okręgu Wileńskiego i wyjaśniając wszystkie wnioski i bolączki jakie były poruszane na Zjeździe.

Jednocześnie kol. Kośnikowski referował o ustosunkowaniu sią Zarządu Okręgowego do administracji, z czego zebrani koledzy byli zadowoleni. Poczem przystąpiono do rozpatrzenia rezygnacji kol. Zawadzkiego Jana z prezesa Koła, która została przyjęta i na miejsce tegoż powołano większością głosów na prezesa b. sekretarza kol. Kośnikowskiego Stanisława, zaś na stanowisko sekretarza zosłał wybrany kol. Maliszewski Władysław, reszta członków Zarządu pozostała bez zmian.

Następnie przystąpiono do wolnych wniosków, w których poruszano wiele spraw miejscowych, a mianowicie: ustosunkowanie się do wyborów do Rady Miejskiej i t. p. Postanowiono na wniosek kol. Kośnikowskiego i kol. Siwka głosować jednogłośnie na listę Nr. 1 Bez. Bl. Współpracy z Rządem.

Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych zebranie zakończono.

K. M. LWÓW I.

W dniu 14 kwietnia r. b. odbyło się walne roczne zebranie tut. Koła, które zagaił prezes kol. Korba. Po przyjęciu porządku obrad wybrano prezydjum walnego zebrania, powołując na przewodniczącego kol. Bauknechta, kol. Plutę na zastępcę i kol. Jarockiego na sekretarza.

Po objęciu przewodnictwa przez prezydjum nastąpiło sprawozdanie ustępującego Zarządu, które

obszernie i szczegółowo zdali kol.: prezes, sekretarz i skarbnik. Za dobrą i oszczędną pracę ustępującego Zarządu wyrażono mu jednogłośnie absolutorjum, poczem nastąpił wybór nowego Zarządu, w skład którego weszli kol.: Korba — prezes, Krzyczkowski — zastępca, Pluta — sekretarz, Marczak — skarbnik, członkowie: Mucha, Górny, Samarek, Hołyński, Hołodniak i Sikora. Kom. rew. kol.: Rydz, Ruczkal i Folcik. Delegaci do Koła Okręgowego kol.: Rogalski, Senczuk i Dudzik. Chorąży kol. Gąglowy.

Po objęciu urzędowania przez nowo wybrany Zarząd przystąpiono do dalszych obrad mianowicie wolnych głosów i wniosków, przyczem uchwalono wotum zaufania Zarządowi Głównemu i Okręgowemu, zaś nowemu Zarządowi życzenia owocnej pracy dla dobra ogółu. Przy końcu uchwalono następującą rezolucję:

1) Domagamy się od Rządu i Sejmu w jaknajkrótszym czasie pragmatyki służbowej uzgodnionej ze Zw. Niż. Prac. P., T. i T.

2) Domagamy się takiego uposażenia, które zapewniłoby minimum egzystencji ponieważ obecne nie wystarcza na najskromniejsze utrzymanie.

3) Domagamy się sanacji warunków płacy a zarazem konstatujemy, że obecne wynagrodzenie nie wystarcza nawet na najskromniejszą (nędzną) egzystencję, ponieważ środki pierwszej potrzeby więcej wymagają wydatków aniżeli wynagrodzenie razem z dodatkami wynosi, a równocześnie domagamy się zniesienia wszelkich dodatków, które wytwarzają tylko ferment. Przyznanie stałej i dostatecznie wysokiej płacy usunie wszelkie niedomagania.

4) Domagamy się żeby mundury były szyte na miarę a nie jak dotychczas szablonowo, powinny być wydawane bezpłatnie i w lepszym gatunku. Płaszcze oraz bluzy zimowe żeby miały całą podszewkę. Czas zużytkowania powinien być następujący: płaszcz 3 lata, mundur zimowy na 2 lata, mundur letni składający się z bluzy, spodni i czapki na 1 rok. Mundury powinny być wydawane: zimowy w miesiącu wrześniu, letni w miesiącu kwietniu.

5) Domagamy się przyznania i wystarania się w P. K. P. dla konwojantów ambulansowych oraz pracowników dworcowych zniżki ulgowej na przejazd kolejami państwowemi analogicznie, jak przyznano pracownikom kolejowym. Dla ogółu pracowników i ich rodzin domagamy się prawa korzystania z dwukrotnego bezpłatnego przejazdu koleją w ciągu roku oraz stałej 50% zniżki. Zniżka 50% ma się odnosić też do pracowników prowizorycznych.

6) Domagamy się bezwarunkowo zniesienia wszelkich remuneracji dla osób uprzywilejowanych.

7) Domagamy się skasowania szczebli przy wszystkich grupach, natomiast domagamy się automatycznego awansu i wprowadzenia IX grupy dla starszych pracowników.

8) Domagamy się wpłacenia w większych środowiskach bramowego dla wszystkich pracowników, którzy zmuszeni są wychodzić z domów do służby przed godz. 6-tą rano oraz odchodzić ze służby do domu po 10 wieczór.

9) Domagamy się pierwszeństwa na przyjęcia dzieci niższych pracowników do szkół państwowych oraz zwolnienia od wszelkich opłat w szkołach państwowych.

10) Domagamy się żeby w większych miastach, w których są tramwaje, były wydawane karty wolnej jazdy dla wszystkich doręczycieli bez żadnych opłat.

11) Domagamy się przestrzegania ośmio-godzinnego dnia pracy.

12) Domagamy się wypłaty zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928.

13) Domagamy się od ministerstwa P. i T. wydania zarządzenia, mocą którego zakazuje się przesyłania listami zwykłemi lub poleconemi pieniędzy, a to celem uniknięcia podejrzeń i pociągania do odpowiedzialności ludzi niewinnych t. j. listonoszy doręczających, natomiast zgłaszających się z zażaleniem pociągać do surowej odpowiedzialności za uszczuplanie dochodów Skarbowi.

14) Domagamy się by na posady do resortu poczt były przyjmowane w pierwszym rzędzie i bezwarunkowo dzieci niższych pracowników z wykluczeniem żon pracowników pocztowych. Domagamy się wprowadzenia bezpłatnych kursów dla niższych pracowników.

15) Domagamy się wolnego wyboru lekarza, bezpłatnego leczenia jak również zniesienia opłaty za środki lecznicze, karty porady i leczenie w szpitalach.

16) Domagamy się żeby siłom zastępczym przyjętym na czas urlopów było zagwarantowane pierwszeństwo na posady o ile miejsca będą wolne.

17) Domagamy się żeby stanowiska odpowiedzialniejsze były obsadzone tylko podurzędnikami względnie ludźmi wykwalifikowanymi.

18) Domagamy się urlopów podług wniosku podanego przez Zarząd Główny do pragmatyki służbowej, oraz danie przez Min. P. i T. Dyrekcjom ryczałtu, któryby wystarczył w zupełności na przyjęcie odpowiedniej ilości zastępców by wszyscy mogli urlopy w terminie otrzymać.

19) Domagamy się podwojenia pomocniczych rejonów przez przyjęcie sił pomocniczych bo ludzie przemęczeni pracą chorują, co przynosi szkodę dla pracowników jak i dla państwa.

20) Domagamy się żeby Dyrekcje, a szczególnie Lwowska, wypłacały doręczycielom pieniężnym i paczkowym nadwyżki jakie Izba Obrach. wyka-

zuje, gdyż wszelkie braki w myśl wykazu Izby Obrach. pokrywać muszą, natomiast nadwyżki nie otrzymują.

21) Zgromadzeni domagają się wypłacenia dodatku za godziny nadliczbowe spędzone w służbie, w niedziele i święta.

22) Domagamy się wydania krótkiej broni palnej bezpłatnie dla doręczycieli pieniężnych i paczkowych na wypadek napadu bandyckiego dla obrony mienia państwowego oraz własnego życia. Domagamy się od Prez. wydania nakazu, by urzędnicy zaprzestali używać presji na niższych pracownikach w sprawach związkowych.

23) Domagamy się bezwarunkowo od Zarządu Okręgowego i Zarządu Głównego wzięcia pod uwagę i szybkiego załatwienia tych punktów.

K. M. CZĘSTOCHOWA.

Rezolucja K. M. Częstochowa uchwalona na zebraniu w dn. 27. IV. r. b.

Zebrani domagają się:

1) Rychłego uchwalenia pragmatyki służbowej i wprowadzenia jej w życie

2) przeszeregowania i ośmiogodzinnego dnia pracy

3) rozszerzenia zakresu pracy dla niższych pracowników t. zn. aby po pewnej ilości lat i osiągnięciu pewnego stopnia służbowego, niższy pracownik mógł wykonywać takie czynności jak sprzedaż znaczków, przyjmowanie i wydawanie listów poleconych, paczek, dzielenie korespondencji na rejony, skrytki i miejscowości.

4) Pełnej pomocy lekarskiej i wolnego wyboru lekarza

5) równych urlopów z urzędnikami według wysługi lat a nie stopnia służbowego

6) jednolitego wynagrodzenia za służbę nocną

7) powiększenia liczby sił niższych pracow. w tut. urzędzie

8) wypłacenia zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928

9) zupełnego zniesienia remuneracji

10) lepszego wykańczania umundurowania i szycia według rzeczywistej miary.

K. M. OSTRÓW POZN.

Dnia 3 maja r. b. odbyło się pierwsze nadzwyczajne walne zebranie Zw. Niż. Prac. P. T. i T. K. M. Ostrów z uroczystym programem ze względu na święto narodowe 3-go maja, w lokalu zebrań p. Grzędy.

Po skończonym pochodzie narodowym o g. 13-ej przystąpiono do otwarcia zebrania z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie, 2) powitanie gości i przyjmowanie nowych członków, 3) referat o święcie narodowym, kol. Jędrzejaka Jana na temat „Konstytucja 3-go maja", 4) przeczytanie protokułu z ostatniego zebrania, 5) komunikaty zarządu, czytanie okólników i nadeszłej korespondencji, 6) uchwała usunięcia jednego członka Komisji Rewizyjnej, 7) wybór trzech nowych członków do Komisji Rewizyjnej w myśl statutu Związku art. 10-go, 8) wnioski, 9) wolne głosy, 10) zamknięcie.

Kolega prezes zagajając zebranie, nadmienił kilka słów o celach zebrania i zwrócił się do kolegów z apelem aby zapanowała wśród nich ta braterska miłość o której mówi jasno i dobitnie Konstytucja 3-go Maja.

W punkcie 3-im kol. prezes oddał głos kol. Jędrzejakowi Janowi i poprosił Go w imieniu zebranych o wygłoszenie zapowiedzianego referatu na temat „Konstytucja 3-go Maja". Referent poruszył w swem przemówieniu doniosłe znaczenie Konstytucji 3 Maja, która położyła trwałe podwaliny wielkiej historycznej tradycji narodowej. Następnie referent omawiał zasługi bohaterów narodowych z trzech zaborów. W końcu swego przemówienia apelował do kolegów ażeby jedność i miłość braterska o której mówi Konstytucja zapanowała wśród nas. Kol. prezes podziękował serdecznie kol. Jędrzejakowi zaznaczając że dumni możemy być mając pośród nas takich kolegów. Na cześć twórcy Konstytucji i bohatera narodowego Tadeusza Kościuszki, kolega prezes zarządził powstanie z miejsc i milczenie w przeciągu 2 minut. Następnie kol. prezes wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć naszej Najjaśniejszej Rzplitej, Pana Prezydenta i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Zebrani nagrodzili referenta gromkiemi oklaskami, poczem kolega sekretarz odczytał protokuł z ostatniego zebrania. Na zapytanie kol. prezesa w sprawie protokułu zabrał głos kol. Ptaszek i wniósł poprawkę do protokułu z dn. 7. 4. 29 r. w sprawie drugiego wniosku w następującym brzmieniu: żądamy ograniczenia konferencyj służbowych raz na miesiąc i to około 15-go każdego miesiąca. Poprawkę i resztę protokułu przyjęto jednogłośnie.

W punkcie 5-tym kol. prezes podkreślił, że wnioski z ostatniego zebrania 7. 4. 20 r. zostały zrealizowane i apelował powtórnie do wszystkich kolegów o większe zainteresowanie się sprawami organizacyjnemi. Kol. sekretarz odczytał listę obecnych na zebraniu członków. W punkcie 6-ym kol. prezes postawił wniosek usunięcia jednego członka Kom. Rew. w myśl wniosku kol. Ptaszka, zaprotokułowanego dn. 7. 4. 29 r. Wniosek uchwalono większością głosów, przeciw wnioskowi głosował kol. Karasiński z Raszkowa. W punkcie 7-ym przystąpiono do wyboru członków Kom. Rew. w myśl statutu Związku art. 10, w miejsce usuniętego członka Kom. Rew. kol. Józefa Wierzyka, wybrano jednogłośnie kol. Ptaszka, jako dwóch zastępców wybrano kol.: Jurczaka i Jędrzejaka Władysława.

W punkcie 8-ym wpłynęły następujące wnioski: 1) wniosek nagły w sprawie niezałatwienia dotąd przeszeregowania, 2) w sprawie ścisłego przestrzegania ośmiogodzinnego dnia pracy lub wynagrodzenia za nadgodziny, 3) w sprawie używania przez władzę nazwy niżsi urzędnicy a nie funkcjonarjusze niżsi, co obniża nasz autorytet, 4) w sprawie natychmiastowego wypłacenia należącego nam się do-

datku mieszkaniowego za rok 1928, 5) o zbadanie planów służbowych w tut. Up. czy takowe są zatwierdzone przez Dyr. P. i T. oraz umieszczenia takowych na widocznym miejscu, a nie chowania ich po szufladach, 6) w sprawie noszenia jednolitych odznak służbowych, 7) o dostarczenie bezpłatnie wszystkim członkom Związku Niż. Prac. P. T. i T. ustaw Związku których dotychczas nie posiadają, 8) w sprawie stabilizacji niższych pracowników i pragmatyki służbowej, 9) w sprawie dostarczenia nam letniego umundurowania co rok, zaś zimowego co dwa lata, 10) w sprawie dostarczenia monterom bluz, kurtek, spodni, które przy tak ciężkiej pracy szybko się niszczą. Powyższe wnioski uchwalono jednogłośnie. W punkcie 9-ym przemawiali kol.: Nowicki Józef i Ptaszek w sprawach organizacyjnych. Kolega prezes zachęcał zebranych aby kupowali znaczki prasowe nadesłane przez Zarząd Gł. Po wyczerpaniu porządku obrad kol. prezes wniósł trzykrotny okrzyk na cześć naszej organizacji, poczem o godz. 15 m. 30 zebranie zakończono.

K. M. TERESPOL.

W dniu 5 maja r. b. odbyło się roczne walne zebranie tut. Koła w lokalu p. Słomskiego.

Zebranie zagaił prezes kol. Włoch witając prezesa Zarz. Okręg. kol. Jagielskiego i dziekując za przybycie. Po przyjęciu porządku obrad przez zebranych nastąpił wybór przewodniczącego walnego zebrania na którego wybrano kol. Jagielskiego. Następnie sekretarz kol. Thens przeczytał protokuł z ostatniego walnego zebrania który został przyjęty bez poprawek, poczem nastąpiło sprawozdanie Zarządu po którem wywiązała się ożywiona dyskusja, między innemi sprawa zwoływania zebrań w Pruszczu. Po dyskusji w dowód dobrej pracy udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Następnie prezes Okręgowy kol. Jagielski wygłosił referat w sprawie przeszeregowania, czyszczenia ubikacji i sprawach organizacyjnych.

Po referacie nastąpił wybór nowego Zarządu w skład którego weszli kol.: Kasprzak prezes, Kruczyński zastępca, Thens sekretarz, Lewandowski zastępca, Kamiński skarbnik. Kom. Rew. kol.: Romczykowski, Zielniewski, Ławnicki, zastępcy kol.: Zacharski, Guenter, członek kol. Kruger.

Po objęciu urzędowania przez nowy Zarząd nastąpiły wolne głosy i wnioski. Kol. Ciechański postawił wniosek aby organizacja domagała się lepszego szycia mundurów jak również by cztery razy do roku odbywały się zebrania w Pruszczu, jeden raz w Bukowcu. Kol. Kruczyński żalił się na zbyt wielkie rejony doręczeń, które siegają do 39 klm. jak i na to że posłańcy do agencji muszą używać własnych rowerów i są zbyt obciążeni przesyłkami.

Po przyjęciu wniosków przez zebranych, prezes Kasprzak zakończył zebranie.

K. M. LASKOWICE.

W dniu 5 maja r. b. odbyło się walne zebranie K. M. Laskowice z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) przeczytanie protokułu z ostatniego zebrania, 3) przeczytanie nadesłanych okólników i korespondencji, 4) dyskusja, 5) wybór marszałka, 6) sprawozdanie ustępującego Zarządu, 7) wybór nowego Zarządu, 8) wolne głosy, 9) zakończenie. W skład Zarządu wchodzą kol.: prezes — Czapara, zastępca — Butlewski, sekretarz — Podlewski, zastępca — Pawłowski, skarbnik — Ziółkowski. Ławnicy kol.: Wąs z Śliwnic i Różański z Łążka. Kom. rew. kol.: Teihl ze Śliwnic, Bogdziński z Jeżowa i Więczewski z Orzycin.

K. M. SANOK.

Dnia 12 maja r. b. odbyło się roczne walne zebranie K. M. na które przybył delegat Zarządu Okręgowego kol. Sękiewicz, zaś ze strony władzy kontr. p. Dyba.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa kol. Hrywniuka i powitaniu delegata i przedstawiciela władzy oraz przeczytaniu porządku obrad, odczytano protokuł z ostatniego zebrania, który został przyjęty. Następnie przystąpiono do wyboru prezydjum walnego zebrania w skład którego weszli: kol. Michal-

Umieszczajcie Wasze bolączki w organie zawodowym

„NASZA POCZTA"

Popierajcie własną prasę przez wykupywanie znaczków na ten cel wydanych.

czyk przew., Sokalski sekretarz. Po wyborze prezydjum nastąpiło sprawozdanie Zarządu, z którego wynikało, że Zarząd pracował intensywnie dla dobra członków za co po krótkiej dyskusji udzielono mu absolutorjum, poczem nastąpił wybór nowego Zarządu w skład którego weszli kol.: prezes Tworzydlak, zastępca Branicki, sekretarz Michalczyk, zastępca Procajło, skarbnik Koziarz, zastępca Koszycki oraz Grubiach i Roniowicz jako członkowie Zarządu.

Zgromadzenie uchwaliło następującą rezolucję:

1) Domagamy się od Rządu uchwalenia w najkrótszym czasie pragmatyki służbowej,

2) Bezpłatnego umundurowania i szycia takowego na miarę,

3) przyjmowania do służby pocztowo-telegraficznej w pierwszym rzędzie dzieci pracowników pocztowych.

4) wprowadzenia dla niższej służby kursów zawodowych,

5) wprowadzenia w mniejszych urzędach osobnego doręczyciela paczek od 1 — 3 kg.

W wolnych głosach omawiano sprawy organizacyjne i lokalne, poczem zebranie zamknięto.

K. M. JASŁO.

W dniu 19 maja r. b. w sali Związku Inwalidów odbyło się zebranie K. M. Jasło. Po przywitaniu delegatów, gości i członków i zagajeniu przez kol. prezesa Brożynę, na wniosek kol. Matuszyńskiego wybrano na przewodniczącego zebrania emeryta kol. Kasprzyka, który powołał na sekretarza kol. Burztę z Biecza. Przewodniczący podziękował za wybór i w krótkich słowach zachęcał kolegów do najserdeczniejszego łączenia się pod sztandarem niższych pracowników.

Porządek dzienny był następujący:

1) Odczytanie protokułu z ostatniego zebrania, który został przyjęty.

2) Sprawozdanie kol. Matuszyńskiego z wyjazdów jako delegata, który w wyczerpujących słowach złożył sprawozdanie.

3) Sprawozdanie z czynności Koła za okres ubiegły złożył kol. Matuszyński, wykazując efektywność pracy tut. Zarządowi.

4) Sprawozdanie kasowe zostało przyjęte jednogłośnie.

5) Komisja Rewizyjna po rewizji ksiąg znalazła wszystko w najlepszym porządku, wobec czego udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Kol. Gneszek i kol. Ptak oświadczyli, że w najbliższych dniach powrócą do Związku Niż. Prac. P. T. i T. gdyż widzą że jest tu ich oparcie i cel stać ramię przy ramieniu w Związku Niż. Prac. P. T. i T. kol. Gneszek czuje się pokrzywdzony, że po złożeniu egzaminu nie został mianowany podurzędnikiem mimo że ma 24 lat służby, a natomiast młodsi koledzy zostali zamianowani. Kol. Foryś stawia wniosek aby częściowo zmienić Zarząd Koła. Kol. Ptak stawia wniosek aby przyszłe zebranie mogło się odbyć w Gorlicach.

Do Zarządu Koła przy nowych wyborach weszli: prezes kol. Brożyna Wł. wice prezes kol. Adam Stec, sekretarz kol. Leon Matuszyński, skarbnik kol. Foryś Franciszek, Kom. Rew. kol.: Burzta Michał i Józef Gajewski.

Po wyczerpaniu porządku obrad uchwalono następującą rezolucję:

1) Domagamy się pragmatyki służbowej.

2) Domagamy się wypłacenia zaległego dodatku mieszkaniowego za rok ubiegły.

3) Domagamy się zniżki kolejowej dla rodzin pracowników państwowych.

4) Domagamy się wprowadzenia w jaknajkrótszym czasie rozporządzenia w sprawie sprzątania w mniejszych urzędach.

5) Domagamy się zmiany koloru materji na mundury służbowe a szczególnie zmiany ubrań letnich gdyż te w zupełności nie są praktyczne.

6) Domagamy się odznak starszeństwa jak mają kolejarze.

7) Domagamy się w pierwszym rzędzie przyjmowania do służby pocztowej dzieci pracowników pocztowych.

Następnie wniesiono okrzyk na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego, p. Ministra P. i T. Boernera, poczem wyrażono podziękowanie Zarządowi Głównemu i Okręgowemu za prace dla Związku.

GDYNIA.

W dn. 2 czerwca r. b. odbyło się roczne walne zebranie tut. Koła, które zagaił prezes kol. Szynszecki witając przedstawiciela up. Gdynia st. sekret. p. Hebla i kolegów. Po przyjęciu porządku obrad wybrano prezydjum do którego weszli kol.: Szefke przew., Patkowski sekretarz, Pawelczyk I i Rietz ławnicy. W sprawozdaniu ustępującego Zarządu prezes kol. Szynszecki przedstawił szczegółowo wielkie zabiegi Zarządu dla dobra kolegów i przytoczył trudne i ciężkie warunki pracy niższego pracownika. Sekretarz kol. Kallas przedstawił zebranym sprawy administracyjne oraz szczegółowo omówił wnioski uchwalone na ostatnim zebraniu podkreślając, że dzięki przychylności naczelnika Up. p. Gronka, sprawy te posuwają się na lepsze tory. W zastępstwie skarbnika sekretarz Kallas odczytał sprawoz-

danie kasowe. Przychód wynosił 513.10 rozchód 488.83 zł. saldo na dzień 1.VI. r. b. 24.27 zł. Kasa sztandarowa, przychód 957.50 zł. rozchód —. Po ukończeniu dyskusji nad sprawozdaniem nastąpił wybór Zarządu w skład którego weszli kol.: Zieliński prezes, Flikowski zastępca, Kallas sekretarz po raz drugi, Szynszecki zastępca, Witkowski skarbnik, Pawelczyk, Skoczka i Szynszecki kom. rew. Następnie została uchwalona rezolucja: 1) Domagamy się ośmiogodzinnego dnia pracy, 2) wywieszanie planów służbowych, ścisłego wykonywania służby według takowych, 3) przeprowadzania urlopów w porze letniej, 4) uwzględnienia starszeństwa przy podziale służby, 5) przydzielenia jednej siły więcej do Up. Gdynia III, 6) ustalenia czynszu mieszkań urzędowych w wysokości przewidzianej rozp. R. Min. z dn. 1.X.24 r. 7) Założenia kuchenki elektrycznej w Up. Gdynia 1, gdzie się odbywa nocna służba.

Przed zakończeniem zebrania zabrał głos st. sekr. p. Hebel wyjaśniając różne sprawy i przyrzekł postulaty niższych pracown. przedłożyć swej władzy celem zrealizowania ich, jak również przyrzekł podjąć interwencję w sprawie przydziału doręczycielom dwóch sił.

Po wyrażeniu pełnego uznania dla pracy Zw. Niż. Prac. P., T. i T. zakończył p. Hebel swe przemówienie życzeniem rozwoju i owocnej pracy Związku dla dobra Państwa i Kolegów.

Prezes kol. Zieliński dziekując p. Heblowi za okazaną nam życzliwość zakończył zebranie.

Rezolucja

uchwalona na nadzwyczajnem walnem zebraniu Kół Warszawskich w dniu 14.VI. 1929 r.

1) Domagamy się podniesienia poborów do minimum egzystencji, gdyż warunki życiowe w obecnym stanie są niemożliwe.

2) Domagamy się wypłacenia zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928.

3) Domagamy się podwyższenia poborów dla pracowników dniówkowych i kontraktowych, gdyż uposażenie tych pracowników jest tak małe, że nie wystarcza na najskromniejsze utrzymanie samotnego pracownika a o pracowniku rodzinnym to mowy być nie może ażeby wyżył z rodziną ze swych poborów.

4) Robotnicy dniówkowi i kontraktowi domagają się przyznania im dodatku mieszkaniowego w tej samej sumie co otrzymują pracownicy etatowi.

5) Domagamy się przyznania większych ilości sił zastępczych do wykorzystania urlopów, gdyż w mniejszych urzędach niżsi pracownicy przeważnie urlopów jeszcze nie otrzymują z powodu braku sił zastępczych.

6) Domagamy się w Sekcji Miejskiej wyznaczenia większej rezerwy do działu listonoszy, gdyż obecnie idą na urlop tylko uprzywilejowani i to w b. wolnym tempie, tak że ostatni urlopu nie otrzymują jeszcze w grudniu.

7) Listonosze Up. W-wa I domagają się wyznaczenia większej rezerwy w Sekcji Miejskiej, gdyż przy obecnym systemie jeżeli który z listonoszy zachoruje, pracę jego dzielą na pozostałych i tak nadmiernie obciążonych pracą listonoszy.

8) Listonosze Up. W-wa I przemianowani w dn. 1.IV. 29 r. na prowizorycznych XV gr. domagają się przyspieszenia wydania im umundurowania gdyż doręczając korespondencję w ubraniach cywilnych przeważnie b. zniszczonych są narażeni w b. częstych wypadkach na różne nieprzyjemności ze strony adresatow, jak też nie są wpuszczani do mieszkań przez co nie są w stanie stwierdzić, komu doręczają korespondecję.

68 mórg ziemi żytniej w tem 6 mórg łąki, 8 mórg lasu, zabudowania w dobrem stanie, dom 3 pokoje i kuchnia, bez żywego inwentarza natomiast martwy kompletny, kościół, szkoła w miejscu, od stacji kolejowej 6 kilometrów, cena 14000 wpłaty 8000 złotych.

98 mórg ziemia pszenno-żytnia, 8 mórg dobrej łąki i 20 mórg lasu, zabudowania w średnim stanie, inwentarze żywe i martwe kompletne z powodu wyjazdu za granicę spiesznie za 25000 wpłaty 15000 złotych, reszta na 15 lat.

Folwarczek 128 mórg ziemia częściowo pszenna i dobra zdrowo żytnia w tem 12 mórg łąki, dom 6 pokoi i kuchnia, osobny dom dla robotników, wszelkie zabudowania murowane twardo kryte, folwarczek romantycznie położony przy lesie, bez inwentarzy, od stacji kolejwej i miasta powiatowego 5 kilometrów, cena 55000 wpłaty 20000 złotych, reszta na 15 lat.

Folwarczek 152 morgi ziemi dobrej urodzajnej z kompletnemi inwentarzami żywemi i martwemi, zabudowania murowane kryte dachówką i papą, od stacji kolejowej 3 kilometry, cena 60000 wpłaty 25000 złotych.

Oraz kilkaset innych nieruchomości na korzystnych warunkach spłaty jak również domów, gościńców, składów, młynów, tartaków i innych nieruchomości, polecamy. Wszystkie majątki są od zaraz wolne i w razie przyjazdu prosimy zabrać gotówkę lub zadatek od 3000 do 5000 złotych. Zgłoszenia przyjmuje firma Argus, Poznań ulica Piekary 18 telefon 3728.

Ogłoszenia.

Który z kolegów z Tarnowskich Gór, Lublińca lub Wodzisławia k/Rybnika zamieniłby swoje miejsce służbowe.

Zgłoszenia przyjmuje W. Duda podurzędnik Up. Mikołów G. Śląsk.

Starszy podurzędnik Stanisław Smykał zamieniłby się z kolegą, który chciałby się przenieść do Śniatynia. Miejscowość obojętna, byle nie wieś.

Stanisław Smykał st. pod. poczt.

Składki na fundusz prasowy.

Za znaczki na prasę nadesłały gotówką następujące Koła:

K. M.	Warszawa I	— 15.— zł
„	Buk	— 15.— „
„	Pleszew	— 20.— „
„	Swarzędź	— 10.20 „
„	Sieraków	— 10.— „
„	Trzemeszno	— 6.40 „
„	Września	— 4.45 „
„	Witkowo	— 9.— „
„	Ostrzeszów	— 15.— „
„	Kowalewo	— 11.— „
„	Kamień Pom.	— 15.— „
„	Łasin	— 5.60 „
„	Stara Kiszewa	— 28.— „
„	Tuchola	— 7.50 „
„	Warlubie	— 15.— „
„	Wodzisław	— 20.— „
„	Mikołów	— 20.— „
„	Częstochowa	— 20.— „
„	Płock	— 15.— „
„	Rzeszów	— 3.— „
„	Przemyśl	— 16.— „
„	Jarosław	— 12.— „
	Razem	293.15 zł

Zaślubiny.

Dnia 25 czerwca r. b. odbył się ślub członka K. M. Stara Kiszewa kol. Jana Każyszki z p. Zofją Tuszkowską w kościele paraf. w Starej Kiszewie.

Młodej parze na nowej drodze życia

Szczęść Boże!

Nekrologja.

Dnia 6 kwietnia 1929 r. zmarł Kolega Wroński Karol, członek K. M. Zamość.

Dnia 18 czerwca r. b. o godz. 4 zmarł członek K. M. Inowrocław ś. p. kol. Frąckowiak Józef przeżywszy lat 40. W zmarłym tracimy sumiennego i gorliwego członka.

Cześć Ich pamięci!

Wydawca: Zw. Niższych Prac. Poczt, Telegraf. i Tel. Redaktor odpow.: Stanisław Kiszka. Warszawa.

Druk. St. Szulc i S-ka. Warszawa, Al. Jerozolimska 65, tel. 504-91.